



DZIENNIK ŁÓDZKI



Zła taktyka Polaków i Belgów Schur nadal leaderem

Był 60 kilometr. Kolarze jednak, chociaż krajobraz jest przepiękny. Cóż za piekielny podjazd. Ciągnie się chyba z 5 kilometrów. Najwyższy punkt wzniesienia położony jest prawie 600 m nad poziomem morza. Kolarze rozpoczynają morderczą wspinaczkę. Stają na pedałach, pochylają się do przodu. Ciężko pracuje nawet silnik naszego samochodu. Z niepokojem obserwujemy Podobasa. Grymas wykrzywił mu usta, na czole pojawiają się krople potu. Za wszelką cenę usiłuje dotrzymać kroku przeciwnikom, zostaje jednak w tyle. Przerzucił swoje możliwości. Niepotrzebnie szafował siłami, zamiast rezerwować je na najtrudniejszy moment.

Podobas podzielił los inicyjatora ucieczki Holendra który jeszcze przed wzgórzem odpadł z walki. Doskonale pokonuje wzniesienie Sajdużin. Pnie się w górę z nieprawdopodobną łatwością. On też wygrywa pierwszą w tym wyścigu premię górską.

Za wzniesieniem szosa nagłe opada. Rozpoczyna się karkołomny zjazd. Piątka kolarzy rozwija szaloną szybkość dochodzącą do 70 km na godzinę. Przewaga uciekinierów wzrasta do czterech minut. Sytuacja jest dla nas niepokojąca.

Pokonanie wzniesienia nadprzerażeniem patrzymy w

LIST N. S. Chruszczowa do przewodniczącego SOZ

MOSKWA (PAP). Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wystosował list do przewodniczącego Światowej Organizacji Zdrowia dr Trubotaja, w którym w imieniu rządu ZSRR przesyła pozdrowienia uczestnikom obradującej w Genewie VIII sesji Światowej Organizacji Zdrowia.

Związek Radziecki — głosi m. in. list — czyni wszystko, co leży w jego mocy dla rozwoju międzynarodowej współpracy w dziedzinie służby zdrowia i wszechstronnie przyczyniać się będzie do realizacji posunięć podejmowanych przez Światową Organizację Zdrowia w celu dalszego rozwoju współpracy międzynarodowej w tej dziedzinie.

Jestem głęboko przeświadczony — pisze N. S. Chruszczow, że VIII sesja Światowej Organizacji Zdrowia wystąpi w obronie świętej sprawy utrwalenia powszechnego pokoju, który może być zagwarantowany w drodze powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

7 maja rozpoczyna się Tydzień Ziem Zachodnich

☐ Główne uroczystości we Wrocławiu ☐ W Szczecinie delegacje z NRD ☐ W Poznaniu wystawa wydawnictw o Ziemiach Zachodnich ☐ Manifestacje Polaków i Niemców w nadgranicznych miejscowościach

WARSZAWA (PAP). Szczytowym punktem programu obchodów będzie III Tydzień Ziem Zachodnich — w dniach od 7 do 15 maja. Główne uroczystości odbędą się we Wrocławiu i na terenie niemal całego Dolnego Śląska. W obecności członków kierownictwa partii i rządu, czołowych działaczy państwowych i społecznych, liczących delegacji z całego kraju oraz delegacji z Związku Radzieckiego, NRD i CSR odbędą się we Wrocławiu centralne uroczystości — i m. in. akademia w Hali Ludowej, a 8 maja wielka manifestacja na miejscowym stadionie olimpijskim.

Liczne uroczystości — akademie — spotkania z delegacjami zagranicznymi, festiwale zespołów ludowych, festiwale teatralne, sesje naukowe itp. — zorganizowane zostaną we wszystkich większych ośrodkach województw zachodnich naszego kraju.

Oto kilka meldunków z krajów o przygotowaniach i programie imprez „Tygodnia”.

W Szczecinie obchody 15-lecia powrotu Ziem Zachodnich do macierzy rozpoczną się akademią, która odbędzie się w czwartek w Zespole Teatralnym i Muzeum Pomorskim. Na uroczystości zaproszono delegację z sąsiednich organów NRD.

Interesujący program obchodów 15-lecia powrotu Ziem Zachodnich do Polski przygotowano w Poznaniu. M. in. w dniach 14 i 15 maja odbędzie się zorganizowana przez Instytut Zachodni w Poznaniu sesja naukowa

„Tysiąclecie Ziem Zachodnich”. W sesji udział weźmą naukowcy polscy oraz przedstawiciele środowisk naukowych, województw zachodnich i północnych.

W okresie „Tygodnia” odbędą się w Poznaniu szereg spotkań, m. in. literatów poznańskich z pisarzami z okrugów zachodnich. Zorganizowana zostanie wystawa publikacji, książek i czasopism poruszających problemy zachodnich okrugów Polski itp.

Muzeum okręgowe w Zielonej Górze przygotowuje wystawę poświęconą historii ziem lubuskiej, obrazującą m. in. politykę niemieckiego faszystwu w stosunku do tego regionu.

Po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej, zwłaszcza w takich miejscowościach jak Ślubice, Gubin i Zaskie, odbędą się manifestacje pokojowe przedstawicieli społeczeństwa polskiego i

niemieckiego. Na mostach granicznych nastąpią spotkania delegacji polskich i niemieckich. Przebiegać one będą pod hasłem przyjaźni i wspólnej walki z reżimem zachodniemieckim.

Organizowane są także wycieczki do zachodnich okrugów kraju, np. z Łodzi autobusami do Kostrzyna; do Łodzi zaś przybędą delegacje młodzieży z województw zielonogórskiego, opolskiego i kosińskiego.

Dymisja Oberlaendera zatwierdzona

BONN (PAP). — Kancelarz Adenauer przedłożył w środę prezydentowi Lübke wniosek o dymisję Oberlaendera, ze stanowiska ministra do spraw przedsielców. Prezydent NRF Lübke zatwierdził dymisję Oberlaendera.

Faszystowskie wybryki we Francji

PARYŻ (PAP). W Tuluzie grupa złożona z 30 wyrostków należących do faszystowskiej organizacji „Jeune Nation” zaatakowała we wtorek wieczorem uczestników studenckiego zebrań na rzecz pokoju w Algierii. Došlo do gwałtownego starcia. Napastnicy rozbili na sali budkę z gazem łzawiącym. Mimo to zostali wyparci przez studentów, którzy kontynuowali zebranie. Prasa francuska podkreśla, że policja nie interweniowała.

Zbrodniarz wojenny za kratkami

BONN (PAP). Prokuratura Aschaffenburga aresztowała kierowcę ciężarówki z rozrachunkowej Bremy, Hermann Lumma, oskarżonego o udział w 1941 roku w organizowaniu masowych mordów w okregu Dłowa.

Masowe aresztowania w Seulu i Afryce Płd.

PHENIAN (PAP). Jak informuje pheniański dziennik „Nodan Simnun” w Seulu, gdzie panuje stan wyjątkowy, władze wymagają represję przeciwko ludności.

W ubiegłym tygodniu — według informacji tego dziennika — aresztowano w stolicy Korei południowej 4.866 osób.

W Stambule nadal zamieszki

LONDYN (PAP). Minister spraw wewnętrznych Unii Południowo-Afrykańskiej. Naude oświadczył w parlamencie, że liczba aresztowanych osiągnęła już 1.701 osób. Wśród nich znajduje się 94 białych, 81 Hinduistów, reszta to mulaci i Murzyni. Korespondent Agencji AP zaznacza, że liczby podane przez Naude'a nie uwzględniają tysięcy Murzynów internowanych jako „elementy niepożądane”.

Demonstracje na Korsyce

PARYŻ. — We wtorek stołca Korsyki Ajaccio strajkowała. Mieszkańcy miasta demonstrowali przeciwko rządowym projektom stworzenia na wyspie ośrodka podziemnych eksplozji atomowych. W demonstracji, która trwała dwie godziny, uczestniczyło ponad 10 tysięcy ludzi.

Do meły pozostało jeszcze 135 km tymczasem 7-osobowa grupa szybko oddala się od czółówki. Na 105 km, gdzie znajdował się pierwszy lotny finisz, ma już ona 3 min. przewagi nad pozostałą stawką kolarzy, w której jechali wszyscy Polacy. Zaczynamy wierzyć w realizację tego przedsięwzięcia. Na gorąco oceniamy sytuację. Nie ma żadnego Belga — to bardzo dobrze.

Sajdużin niechętnie wychodzi na prowadzenie. Czyny to natomiast czołowo Podobas. Podziwiamy jego dzielną postawę.

Zegnamy się ze Słowacją. Wita nas ziemia morawska. Na 125 km rozpoczyna się najtrudniejsza przeszkoda trzeciego etapu. Z przerwaniem patrzymy w



Na zdjęciu: Gazda znów najlepszy z Polaków. CAF — fot. Grzędza

Wyniki III etapu

WYNIKI INDYWIDUALNE III ETAPU		26. PODOBAS (POLSKA)	
BRATISLAWA — GOTTWALDOWO (195 km)		41. POKORNY (POLSKA) — wszyscy 4:56.46	
1. Sajdużin (ZSRR)	4:53.38	1. NRD	14:46.49
2. Weissleder (NRD)	4:54.25	2. ZSRR	14:48.30
3. Hagen (NRD)	4:55.05	3. Dania	14:48.44
4. Bangsborg (Dania)	4:55.12	4. POLSKA	14:49.02
5. Collins (Anglia)	4:55.30	5. Anglia	14:50.18
6. Pingel (Dania)	4:56.16	6. Węgry	14:50.18
7. Fables (Szwecja)	4:56.46	6. CSR	14:50.18
8. Claes (Belgia)		7. POLSKA	14:50.18
9. Ravay (CSR)		8. Belgia	
10. Covens (Belgia)		9. Bułgaria	
11. GAZDA (POLSKA)		10. Szwecja	
12. Reaux (Francja)		11. Francja	
13. Radulescu (Rumunia)		12. Rumunia	
14. Mezgerdi (Węgry)		13. Jugosławia — wszystkie	14:50.18
15. WILCZEWSKI (POLSKA)		14. Luksemburg	14:52.32
16. Coehorst (Holandia)		15. Holandia	14:53.29
17. Bradley (Anglia)		16. Norwegia	14:55.26
18. Wostriakow (ZSRR)		17. Austria	15:08.38
19. Joergensen (Dania)		18. Szwajcaria	15:10.27
20. Wjarawas (ZSRR) — wszyscy 4:56.46		19. Finlandia	15:11.16
23. FORMALCZYK (POLSKA)		20. Monaco	15:18.26

Po III etapach

WYNIKI INDYWIDUALNE PO TRZECH ETAPACH		WYNIKI DRUŻYNOWE PO 3 ETAPACH	
1. Schur (NRD)	13:35.50	1. NRD	40:45.27
2. Hagen (NRD)	13:34.07	2. Belgia	40:46.56
3. Vanderbergen (Belgia)	13:34.50	3. ZSRR	40:50.40
4. Sajdużin (ZSRR)	13:35.32	4. POLSKA	40:52.23
5. Claes (Belgia)		5. Anglia	40:53.49
6. GAZDA (POLSKA)		6. Francja	40:54.14
7. Mezgerdi (Węgry)		7. Węgry	41:00.92
8. Delahaye (Belgia)		8. Holandia	41:00.11
9. Duez (Francja)		9. Dania	41:02.01
10. Adler (NRD)		10. CSR	41:02.58
11. Kurbatow (ZSRR) — wszyscy w jednakowym czasie	13:35.46	11. Jugosławia	41:14.23
12. Weissleder (NRD)	13:36.82	12. Rumunia	41:19.38
13. Collins (Anglia)	13:37.94	13. Luksemburg	41:24.59
14. Covens (Belgia)	13:37.20	14. Norwegia	41:32.06
15. Bangsborg (Dania)	13:37.39	15. Bułgaria	41:34.01
16. FORMALCZYK (POLSKA)		16. Szwecja	41:39.38
21. POKORNY (POLSKA)		17. Monaco	41:46.59
25. WILCZEWSKI (POLSKA)		18. Szwajcaria	41:48.92
		19. Austria	41:53.24
		20. Finlandia	43:37.33
62. Podobas (POLSKA)	13:37.58		

Polska zyskała — Polska straciła

Polska ma przewagę nad: Anglią — 1.12, Francją — 1.46, Węgrami — 7.34, Holandią — 7.43, Danią — 9.36 i CSR — 10.30.

Po trzech etapach kolarze NRD stracili w stosunku do NRD — 9.01, Belgii — 5.38 i ZSRR — 1.48 i w klasyfikacji drużynowej zajmują 4. miejsce.

24 bm. uroczystość 15-lecia Uniwersytetu Łódzkiego

24 maja br. Uniwersytet Łódzki obchodzić będzie 15-lecie swego istnienia. Mimo że starania wokół stworzenia w Łodzi Uniwersytetu rozpoczęły się natychmiast po wyzwoleniu, oficjalną datą otwarcia uczelni jest właśnie 24 maja 1945 r. Tego dnia ukazał się dekret, powołujący do życia Uniwersytet Łódzki.

Miejscem uroczystości 15-lecia będzie nowa aula UL w Bibliotece Uniwersyteckiej.

Zgromadzeni wysłuchają przemówienia J. M. rektora UL prof. dr A. Szpunara, a następnie uczestniczyć będą w uroczystym nadaniu godności doktora honoris causa Uniwersytetu Łódzkiego profesorowi wyzycjannemu Uniwersytetu Warszawskiego i członkowi rzeczywistemu Polskiej Akademii Nauk — prof. dr Witoldowi Doroszewskiemu.

Uroczystość 15-lecia uświetni także szereg innych akcentów, m. in. promocje doktorskie ponad 20 pracowników naukowych UL.

Do spraw, związanych z 15-leciem UL powrócimy w najbliższym czasie. (bz)

Serdeczne powitanie w Moskwie „Pociągu Przyjaźni”

MOSKWA (PAP). W godzinach rannych 4 maja przybył do Warszawy do Moskwy „Pociąg przyjaźni”, którym przyjechało

Depesze gratulacyjne prezydium OKP

WARSZAWA (PAP). Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju wystosowało depesze gratulacyjne do laureatów Międzynarodowych Leninowskich Nagród „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

„Kolej tobie — ty kolei”

Wielka akcja podniesienia na wyższy poziom usług PKP

Konkurs czystości stacji i pociągów od 15. VI. do 15. VII. br. (Od specjalnego wystawnika)

Zeszłoroczny konkurs pod nazwą „Cztery razy najlepszy” o miano najczystszej i najschludniejszej stacji kolejowej, zorganizowany przez tygodnik „Sygnał” — zdał egzamin i będzie w tym roku znacznie poszerzony.

O jego warunkach i terminie oraz celach poinformowano wczoraj dziennikarzy na ogólnopolskiej konferencji prasowej w Ministerstwie Komunikacji, z udziałem wiceministra Bronowickiego.

Zorganizowany na predee przez dziennikarzy „plebiscyt” na hasło tegorocznej akcji, przyniósł zwycięstwo sloganowi „Kolej tobie, ty kolei”. I właściciel w tych czterech słowach zawarta jest treść pozytywnej akcji, jakiej świadkami będziemy w okresie od 15. 6. — 15. 7. br.

Już obecnie nie chodzi głównie o to, by budynki stacyjne były czyste i odświeżone, by poczekalnie i bufety dworcowe stanowiły przyjemne miejsca do pozycynu dla podróżnych. Działalność dla podróżnych. Działalność dla podróżnych. Działalność dla podróżnych.

Wielka akcja podniesienia na wyższy poziom usług PKP Konkurs czystości stacji i pociągów od 15. VI. do 15. VII. br. (Od specjalnego wystawnika)

Zeszłoroczny konkurs pod nazwą „Cztery razy najlepszy” o miano najczystszej i najschludniejszej stacji kolejowej, zorganizowany przez tygodnik „Sygnał” — zdał egzamin i będzie w tym roku znacznie poszerzony.

O jego warunkach i terminie oraz celach poinformowano wczoraj dziennikarzy na ogólnopolskiej konferencji prasowej w Ministerstwie Komunikacji, z udziałem wiceministra Bronowickiego.

Zorganizowany na predee przez dziennikarzy „plebiscyt” na hasło tegorocznej akcji, przyniósł zwycięstwo sloganowi „Kolej tobie, ty kolei”. I właściciel w tych czterech słowach zawarta jest treść pozytywnej akcji, jakiej świadkami będziemy w okresie od 15. 6. — 15. 7. br.

Już obecnie nie chodzi głównie o to, by budynki stacyjne były czyste i odświeżone, by poczekalnie i bufety dworcowe stanowiły przyjemne miejsca do pozycynu dla podróżnych. Działalność dla podróżnych. Działalność dla podróżnych. Działalność dla podróżnych.

W Stambule nadal zamieszki

PARYŻ (PAP). Noc z wtorku na środek miała w Stambule dwa oblicza jak bóg Janus: w części oświetlonym rękawicym palacu odbywał się bal wydany przez rząd turecki na cześć ministrów 15 krajów NATO, korpusu dyplomatycznego i osobistości lokalnych. Za ośmioma natomiast panowała groźna cisza stanu wyjątkowego, przerywana od czasu do czasu hukiem przejeżdżających czołgów „czuwających” nad sterowanym miastem.

Przed zapadnięciem godziny policyjne mimo stanu wyjątkowego došlo do kilku demonstracji studenckich. Policja i wojsko z bagnami osadzonymi na karabinach rozproszyły je.

Masowe aresztowania w Seulu i Afryce Płd.

PHENIAN (PAP). Jak informuje pheniański dziennik „Nodan Simnun” w Seulu, gdzie panuje stan wyjątkowy, władze wymagają represję przeciwko ludności.

W ubiegłym tygodniu — według informacji tego dziennika — aresztowano w stolicy Korei południowej 4.866 osób.

W Stambule nadal zamieszki

LONDYN (PAP). Minister spraw wewnętrznych Unii Południowo-Afrykańskiej. Naude oświadczył w parlamencie, że liczba aresztowanych osiągnęła już 1.701 osób. Wśród nich znajduje się 94 białych, 81 Hinduistów, reszta to mulaci i Murzyni. Korespondent Agencji AP zaznacza, że liczby podane przez Naude'a nie uwzględniają tysięcy Murzynów internowanych jako „elementy niepożądane”.

Demonstracje na Korsyce

PARYŻ. — We wtorek stołca Korsyki Ajaccio strajkowała. Mieszkańcy miasta demonstrowali przeciwko rządowym projektom stworzenia na wyspie ośrodka podziemnych eksplozji atomowych. W demonstracji, która trwała dwie godziny, uczestniczyło ponad 10 tysięcy ludzi.

„Kolej tobie — ty kolei“

(Dokończenie ze str. 1)

konkurs czystości dworców i stacji, oraz konkurs czystości pociągów pocieszących w całym kraju.

W tym roku akcja obejmie tylko pociągi pocieszące, a w roku przyszłym zostanie prawdopodobnie poszerzona na pociągi osobowe dalekobieżne i ruch podmiejski.

Faszerowie pociągów w okresie od połowy czerwca do połowy lipca będą wyrażali swoje opinie o czystości dworców oraz obsłudze personelu kolejowego. Te uwagi należy nadysłać do redakcji, bądź wrzucić do specjalnych skrzynek zamontowanych na stacjach węzłowych i końcowych.

Jedynie do tych skrzynek należy wrzucić swoje uwagi na piśmie dotyczące czystości i uprzejmości obsługi pociągów pocieszących.

Ci, którzy trafnie wytypują najczystsze stacje i najschludniejsze pociągi pocieszące, weźmą udział w losowaniu nagród. Będzie ich trzy w każdym okręgu DOKP. Pierwsza 1500 zł, druga 1000 zł, trzecia — bezpłatny przejazd pociągiem pocieszącym I klasy dla trzech osób w dowolnym kierunku i z powrotem. Nie zależnie od tego zwycięskie załogi stacji i obsługa najczystszych pociągów (9 nagród) otrzymają wysokie premie pieniężne sięgające w skali całego kraju kilkaset tysięcy złotych.

Korzyści z tego wielkiego konkursu będą więc obopólne: i dla pasażerów i dla pracowników PKP.

W ubiegłym roku do konkursu stanęło 900 stacji. Obecnie spodziewany jest udział około 1800 dworców kolejowych, a więc olbrzymia większość wszystkich stacji na liniach PKP. Ocenie czystości i kulturalnej obsługi poddanych zostanie 59 pociągów pocieszących.

Od 1. 6. zmieni się rola kierownika pociągu. Będzie on gospodarzem pociągu. Będzie musiał przechodzić przez cały skład i interesować się, w jakich warunkach jadą podróżni i czy drużyna konduktorska w należyty i kulturalny sposób odnosi się do pasażerów itp.

Już w tej chwili czynione są przygotowania na prawie całej sieci PKP.

ZBIGNIEW SKIBICKI

Marynarze ZSRR uratowali życie 30 Norwegom

MOSKWA (PAP). Załoga radzieckiego szkunera „Sierka” uratowała na morzu Barentsa 30 marynarzy norweskich.

Podczas połowania na foki w strefie lodów południowo-wschodniej części morza Barentsa statek norweski zderzył się z wielką krą i zatonął wsku tek uszkodzenia. Załoga uratowała się wyskakując na krę. 30 marynarzom norweskim groziła śmierć.

Załoga szkunera „Sierka” zauważyła czerwone rakietki wystrzelane z pomocniczych rakietek norweskich. Statek radziecki natychmiast popłynął na pomoc przebijając się przez niebezpieczne żatyki lodowe. Marynarze radzieccy ryzykując życie pomogli Norwegom przedostać się na pokład „Sierki”.

Zamieszki w Kongo

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse informuje, że w Stanleyville wybuchły rozruchy o charakterze antykolonialnym. Sygnałem do tych rozruchów był powrót do Brukseli gubernatora Konga, Cornellsa. Zmotoryzowana żandarmeria musiała otoczyć gubernatora, by obronić go przed tłumem mieszkańców Konga, który zażądał groźną postawę. Wielu członków demonstracji aresztowano.

Wiadomości ekonomiczne

- ★ »Giewonty« na nowych maszynach
- ★ Brygady młodzieżowe w Łódzkiej Tkalni ★ I taczki się przydadzą

Dobry smak papierosów to nie tylko odpowiedni gatunek mięszanki tytoniowej, ale także i jej przygotowanie. Od warunków w jakich przyrządza się tytoń, począwszy od rozlistkowania go z bel, a skończywszy na odpowiednim zwilżeniu i zamieszaniu zależy czy papieros będzie miał aromatyczny smak i zapach czy też przypominać będzie skruszone siano.

Dłatego palaczy, a zwłaszcza smaczni „Giewontów”, ucieszyłyby wiadomości o zamontowaniu w Łódzkiej Fabryce Papierosów nowoczesnych maszyn do przerobu mieszanek tytoniowej. Są to: trzy wanny do nawilżania tytoniu, importowane z Austrii oraz urządzenie do rozpuszczania mieszanek tytoniowej. Te ostatnie — produkcyjne — fabryki w Czyżynach nadędy do Łodzi w początkach III kwartału br. W IV zaś kwartale Łódzka Fabryka Papierosów otrzyma jeszcze zespół maszyn do pneumatycznego rozlistkowania tytoniu.

Dzięki nowoczesnym maszynom Łódzka Fabryka Papierosów, nasz największy producent „Giewontów”, poprawi niewątpliwie smak i gatunek swych wyrobów.

Założenia programowe młodzieżowych Brygad Pracy Socjalistycznej zyskują sobie coraz więcej zwolenników wśród młodzieży Łódzkiej. Jak wiadomo udział w tych brygadach zobowiązuje nie tylko do wzorowej pracy zawodowej, ale także i do wysiłku nad podnoszeniem kwalifikacji zawodowych i wykwalifikowania ogólnego.

98 taczki i 11 maszyn do Łódzkiej Tkalni. Której w ostatnim czasie zorganizowali 11 takich brygad, wskazówki te wzięli na serio pod uwagę. Opracowano program szkolenia ogólnokształcącego w zakresie pełnej szkoły podstawowej, zobowiązując tych członków brygad, którzy nie ukończyli 7 klas, do uczęszczania na wieczorowe kursy dokształcające, które zostaną zorganizowane dla załogi tej fabryki. W okresie 5 lat mają oni uzupełnić swoje wykształcenie ogólne oraz zawodowe. (WY)

Okazuje się, że odpady ze stali do niedawna jeszcze traktowane jako prawdziwe odpady — to znaczy wyrzucane, są jednak bardzo pożyteczne. Politechnika Łódzka wraz z zakładem badawczym Gorzowskich Zakładów Włókien Sztucznych i CLPB opracowała preparat — poliamid M, który otrzymuje się na skutek chemicznej modyfikacji odpadów stalowych.

Preparat ten służy do powlekania tkanin ubraniowych. W efekcie uzyskuje się regenerację błonki stalowej na tkaninie i 5-6-kro-

towne zwiększenie trwałości tkaniny. Pierwsze tkaniny powlekanie wyprodukowały Zakłady Dzierżyńskiego.

W końcu roku stanie instalacja półtechniczna do produkcji poliamidu M w Gorzowskich Zakładach Włókien Sztucznych.

Produkcja tkanin powlekanych nie będzie niestety ważne znaczenie dla przemysłu. Chodzi przede wszystkim o szybko niszczące się ubrania ochronne. Dzięki poliamidowi oszczędzi się bawełnę. (id)

Wygodne taczki z lekdich rur na kołach gumowych już wkrótce będą produkować Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego. Taczki te z pewnością przydadzą się MPO, ceglarniom, ogrodnikom oraz przy robotach drogowych i kanalizacyjnych. Ich zaleta — to lekkość i wytrzymałość. Przeprowadzone próby w ceglarni wykazały, iż z powodzeniem można na nie załadować około 500 kg. Masywne koła dostarcza do nich fabryka „Stomil” w Poznaniu.

W maju Łódzkie Zakłady Metalowe Przemysłu Terenowego, jako pierwszy i jedyny producent w Polsce, wypuszcza na rynek 100 sztuk taczek. Jak nas zapewnia dyrektor fabryki B. Najder zdolność produkcyjna zakładów wynosi 500 sztuk taczek miesięcznie. W tej chwili zakłady poszukują zbytu na swój wyrób. Jako pierwsze zgłosiły się już ceglarnie. (Kr)

Kronika wypadków

Wczoraj na ul. Piotrkowskiej przed posesją 92 wybiegła raptownie z chodnika na jezdnię Elżbieta Korczyńska (Piotrkowska 88) wpadając pod przejeżdżającą taksówkę.

Dziewczynka doznała wstrząsu mózgu i ogólnych potłuczeń. Przewieziono ją do Szpitala M. Kopernickiego.

Na skrzyżowaniu ulic Wschodniej i Rewolucji 1905 r., jadący rowemem 14-letni Leszek Duszczerko (Zgierska 9) nie dał pierwszeństwa przejazdu samochodowi osobowemu, powodując zderzenie. Chłopiec doznał rany klutej nogi oraz ogólnych potłuczeń. (S)

Na Polach Grunwaldu



Coraz szybciej postępują prace przy montażu obelisku, budowie amfiteatru, dróg dojazdowych i zagospodarowaniu Pol Grunwaldu.

Na zdjęciu: fragment montażu obelisku. CAP — fot. Kapusto

30 tys. dziewcząt i chłopców zjedzie na zlot do Grunwaldu

WARSZAWA (PAP). W czasie uroczystości jakie odbędą się w lipcu na polach Grunwaldu w 550 rocznicę zwycięstwa nad zakonem krzyżackim odbędzie się jak już donosiśmy zlot młodzieży polskiej.

W zlocie, który będzie manifestacją patriotycznych uczuć, jednostki młodego pokolenia w służbie dla Polski Ludowej weźmie udział ok. 30 tys. chłopców i dziewcząt — członków ZMS, ZMW, ZHP i ZSP — uczestników letnich obozów organizowanych przez poszczególne organizacje młodzieżowe na terenie woj. olsztyńskiego.

Każdy oboz posiadać będzie własny program zajęć. I tak na obozach ZMS-owskich młodzież przyswajać sobie będzie dorobek II Krajowego Zjazdu Związku na obozach ZSP — V kongresu zrzeszenia itd. Drugim kierunkiem zajęć obozowych będzie rozwinięcie konfliktów z ludnością miejscową, pomoc w różnych pracach m. in. polowych, remontie i konserwacji maszyn dla kolek rolniczych i PGR, porządkowanie terenów leśnych, pomoc w remoncie szkół, organizowanie różnorodnych akcji oświatowych i imprez kulturalno-oświatowych dla mieszkańców. Uczestnicy każdego obozu urządzić będą w tym czasie wycieczki, ogniska, konkursy artystyczne, gawędy, będą zdobywać sportową odznakę 15-lecia, uczestniczyć w wielu innych imprezach o charakterze sportowym i turystycznym.

Program zlotu, poza główną

manifestacją jaka odbędzie się w dniu 15 lipca przewiduje wiele innych ciekawych imprez.



GENEWA. — Posiedzenie konferencji w sprawie zakazu doświadczania z bronią jądrową, które miało się odbyć w śróde, zostało odwołane, przedstawiciele trzech mocarstw odbyli w zamian nieoficjalne spotkanie.

PEKIN. — Według doniesień z Tajpeh, na Tajwanie wystrąpił ostry kryzys żywnościowy. Mówi się, że zaskiego braku żywności nie rotowano na tej wyspie od przeszło 50 lat. Ryż, który jest podstawą żywienia się ludności, zmógł w ciągu ostatnich dni trzykrotnie.

NOWY JORK. — Korespondent Agencji Pressa Latina donosi z Panama City, że odbył się tam zjazd 47 panamskich organizacji młodzieżowych. Uczestniczący spotkaniu uchwalili rezolucję popierającą rewolucję kubańską i potępiającą imperializm amerykański.

LONDYN. — Jak donoszą z Seulu agencje zachodnie, w miastach południowokoreańskich na dłu trwają demonstracje ludności. W śróde władze użyły czołgów i samochodów pancernych do rozproszenia 2 tys. demonstrantów w Pusanie. Demonstranci domagali się niezwłocznego rozwiązania Zgromadzenia Narodowego i rozpisania nowych wyborów powszechnych. Podobne demonstracje trwały od 3 dni w innych miastach południowokoreańskich.

Rudzcy Cyganie

Na nowej drodze w... „Nowej Drodze“

Rudzka ulicę 3 Maja można by śmiało nazwać „Cyganką”. Mieszka bowiem na niej 95 Cyganów, którzy osiedlili się tu w 1953 roku.

Tradycyjny narodowy zawód Cyganów to kotlarstwo. Narodową rozrywką jest śpiew i taniec. Rudzcy Cyganie zerwali z jedną tradycją narodową — wędrowną. Pozostali przy innych — kotlarstwie, śpiewie i tańcu. I można powiedzieć, że te „ostatnie sę“ tradycje pozwalają im zarobić na życie. W rudzkiej osiedlu — „po profesji“ — są albo kotlarze albo aktorzy.

2 lipca 1959 roku powstała Cygańska Spółdzielnia Pracy Usługowo-Produkcyjna, „Nowa Droga“, która pojecha kotły, na czynia i przedmoty. Powstała oczywiście na ul. 3 Maja. Jej prezesem jest pełnomocnik rządu do organizacji i osiedlenia Cyganów w Polsce — Trojan Kwiek.

„Rozruch“ spółdzielni szedł opornie. Jednak po paru miesiącach ten i ów zadolowany zleceniodawca, powiedział innym, że robota dobra, solidna i terminowa. Ten i ów, np. PZM w Pabianicach przysłał pismem podziękowania za „sumienne wykonanie zleconych prac“. Z Łodzi i województwa zaczęły przychodzić zamówienia.

Dziesiątka spółdzielnia idzie już pełną parą. Ma nawet własną furgonetkę „Pic-up“ bo Cyganie „do wyboru do koloru“ pracują u siebie na miejscu, albo u zleceniodawcy. Jak roboty dużo, 25 pracownikom „Nowej Drogi“ pomagają żony, a nawet dzieci. Bo cygańskim zwyczajem zawód kotlarza uczy się syna prawie tuż po urodzeniu. Krąży nawet dowcip, że syn siedzi w kotle, a ojciec maluje go (kocięć nie syna) od zewnątrz. Jedynym nie-Cyganem w spółdzielni jest T. Kołodziej, kierownik i księgowy. Jednak jego koleżdy — Teodor Muła, Michał Kwiek i Linék Łakatosz twierdzą, że jak się jeszcze trochę opali to będzie z nich prawie Cygan.

38 osób liczy znany już w

Łodzi i województwie dzięki częstym i atrakcyjnym występom, cygański zespół artystyczny pieśni, muzyki i tańca. Kierowany przez Michała Kwiekę. W najbliższym czasie zespół występować ma w województwie warszawskim. Nazywa się on po cygańsku „Newo Drom“, co po polsku znaczy „Nowa Droga“.

Nazwa spółdzielni i zespołu jest symboliczna. Mówi o nowej drodze życia jaką kroczą rudzcy Cyganie. 22 dzieci chodzi do szkoły. Starsi pracują i dzielą się równiutko zarobkiem. Wszyscy jedno czoło do majster, czy pomocnik. Cyganie spoza Łodzi z zawiązanymi do rudy i zabiegają o utworzenie, podległych spółdzielni, punktów usługowych w Warszawie i innych miastach. „Nowa Droga“ jest więc naprawdę cygańską nową drogą.

(id)

Samochód wywrócił tramwaj

BYDGOSZCZ (PAP). — 4 bm. rano wydarzyła się w Bydgoszczy tragiczna katastrofa spowodowana zderzeniem samochodu ciężarowego z tramwajem. Ranne zostały 42 osoby, w tym kilka ciężko. Jeden z pasażerów tramwaju zmarł w drodze do szpitala, dwie osoby znajdują się w stanie agonii.

Katastrofa nastąpiła o godz. 5.40 rano. W chwili, gdy tramwaj jadący z Osiedla Kapuścińska w kierunku miasta, znalazł się w miejscu skrzyżowania się szosy z torami, wpadła nań ciężarówka Zakładów Przemysłu Elementów Budowlanych. Na skutek gwałtownego zderzenia tramwaj, w którym znajdowało się około 100 osób, wykołyszył z szyn i przewrócił się.

Ned stanem zdrowia ofiar katastrofy czuwa ekipa złożona spośród 50 lekarzy i pielęgniarek.

Źródłowy materiał dla naukowców polskich i zagranicznych Przygotowania do cennego wydawnictwa

Będąc ostatnio w Warszawie na konferencji prasowej, zorganizowanej przez Radę Naczelną Tow. Rozwoju Ziem Zachodnich, zostaliśmy poinformowani o wyjątkowo ciekawych pracach, jakie postawiło przed sobą Towarzystwo, wspólnie z Państwową Komisją Planowania.

Poinformowano nas mianowicie o przygotowywanym wydawnictwie atlasu, który będzie obrazował w sposób obiektywny i wszechstronny rozwój Ziem Zachodnich i Północnych, ich scalenie z materią, oraz rolę ekonomiczną i kulturalną Ziem Zachodnich we współczesnym organizmie państwa polskiego.

Nad atlasem pracuje cały sztab naukowców — przygotowujący kilkadziesiąt ciekawych, nigdzie do tej pory na świecie nie publikowanych planów. Atlas za punkt wyjścia przyjmuje „bilans otwarcia“ naszych Ziem Zachodnich i Północnych — a więc mapę teatru wojennego z roku 1945, mapy zniszczeń i dewastacji wojennych, w rozbiu na zniszczenia nieruchomości w miastach, wartość zdewastowanej kwatery miejskiej, diagramy zniszczeń wsi i dewastacji innych działów gospodarki.

Stopniowo mapy zacinają i ilustrować postępujący wzrost potencjału gospodarczego, odbudowę i nowe inwestycje Ziem Zachodnich i Północnych.

Poszczególne diagramy i mapy w suchy, naukowy sposób uduwiająca wiele radości dla każdego Polaka: prawdziwe, pozytywne zjawiska demograficzne, wzrost pory młodej ludności na tych ziemiach, burzliwy rozwój gospodarczy, przyswajający w kraju udział w podziale dochodu narodowego i w jego wytworzeniu itp.

Charakterystyczną cechą atlasu jest to, że wszystkie diagramy i mapy przyjmują za podstawę metodę porównawczą, w stosunku do reszty obszaru naszego kraju.

Atlas będzie wydany w kilku językach europejskich i ukazuje się w bieżącym roku.

Praca naukowców polskich, o której piszemy wyżej, jest poważną propozycją dla wszystkich uczciwych naukowców zachodnioeuropejskich, którzy do tej pory korzystają z tendencyjnie opracowanych materiałów instytucji zachodniemiejskich. Dla przykładu, można by chociaż wymienić szereg miejscowości na Ziemiach Zachodnich, które w ciągu ostatnich 15 lat zostały odbudowane, gęsto zaludnione i awansowały do rangi miast. Miejscowości te w zszlawnieniach instytucji zachodniemiejskich nie figurują jako miasta — co, rzecz jasna, sławni oczywiście pogwałcenie rzeczywistości.

ROBERT GLUTH

Radio i telewizja

CZWARTEK, 5 MAJA

PROGRAM I
5.50 Gimnastyka. 6.00 Dziennik poranny. 6.40 Radioreklama. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Skrytka poszukawania rodzica PKK. 7.45 Aud. dla dzieci starszych, „Błękit na szafeta“. 8.00 Wiadomości. 8.25 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klas III i IV pt. „Przed mikrofonem Doktor Mów Dobrze“ w oprac. Romana Pisarskiego. 9.20 Franciszek Schubert: Opt. Feliks Weingartner — Symfonia E-dur. 10.00 O wydawnictwach PAN“ aud. mgr Tadeusza Jabłońskiego. 10.10 Koncert orkiestry PR w Krakowie dyr. Stanisław Has. Soliści: Pola Bukietyńska — sopran. Jerzy Kosmała — altówka. 11.00 „Szkoła przy ulicy Tułpanów“ — gawęda A. Galisa. 11.30 Audycja z cyklu „Rodzice a dziecko“. 11.35 Na różnych instrumentach. 12.40 Na świętą nutę gra zespół harmonistów Tadeusza Waszkowskiego. 13.30 Koncert Studenów PWSM w Warszawie. 14.00 Wiadomości. 14.05 Audycja dla klas IV „Podziemia spłaznia“, onow. Cecylia Lewandowskiej. 14.25 Karol Maria Weber: II Koncert fortepianowy Be-dur op. 32. 14.50 „Postępowanie w gospodarstwie domowym“ — aud. 15.05 z cyklu „Amatorskie zespoły przed mikrofonem“. 15.30 „Mój rytm“. 15.00 Wiadomości. 16.05 Audycja „Głuski na 16.15 z cyklu: „Żywe wydanie „Ciepły Mniuski“ — słowa Aliny Kawęczyńskiej. Dalszy ciąg nieśmiałego „Dziwotęsto Śpiwnika Democowego“. 16.40 Uniwersytet Radiowy — „Za każdym razem inny kie-

munek“ — op. dr K. Łodziński-go. 16.50 „Radiostacja młodoci“. 17.15 Radyo (kurs nauki języka angielskiego. 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Poeci Dolnego Śląska“. 18.25 Koncert żywych. 19.05 Radioreklama. 19.15 Rezerwa. 19.35 Od Straussa do Portera. 19.45 Muzyka popularna. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.35 „Ze wsi i o wsi“. 20.50 „Trybuna Nauzycielska“. 21.00 Pióro Czajkowski. „Jolanta“ opera w I akcie. Słowo Józefa Kańskiego. 22.40 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II
6.50 Gimnastyka. 7.00 Radioreklama. 7.15 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna szafeta“. 7.30 Dziennik poranny. 8.45 Pieśni Cierpienia i Claude de Jeuneta. Śpiewają francuskie zespoły chóralne. 8.40 Muzycznym Ziem Zachodnich. 10.45 „Problem budowy niktowa“. 11.35 Na różnych instrumentach. 12.04 Wiadomości. 12.15 (L) Magazyn dla wsi. 15.00 Wiadomości. 15.10 Melodie rozrywkowe gra orkiestra Sterlewa Błeska. 15.30 Audycja dla dzieci pt. „Solewmy piosenki i bawmy się przy muzyce“. Prowadzi Andrzej Bogucki. 16.00 Utwory skrzypcowe w wykonaniu Ewy Strużas-Marek. Akomp. Tadeusza Wojtaszewska. 16.20 „Młodzieńskie drogi polne“ — ode. proz. W. Woluchowa. 16.40 Transkrypcje orkiestrowe utwóżeń melodi. 17.20 „Koncert żywych“. 18.00 (L) Radioreklama. 18.15 (L) Radioreklama.

18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. Pogadanka Edwarda Karłowicza pt. „Złoty wiegieł“. 19.15 Melodie Cole Portera. Gra orkiestra Michel Legrand. 19.30 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą. 20.00 Wieczorny koncert żywych miłośników muzyki poważnej w oprac. Kazimierza Zaleskiego. 20.50 Młode taneczne, gra pianista Mervin Aoh z towarzyszeniem sekcji rytmicznej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra orkiestra taneczna Wietor Silvestra. 22.00 Uniwersytet Radiowy. 22.15 „Dyskusja przed mikrofonem“. 22.45 Wieczór na audycji kameralna. Wolfgang Amadeusz Mozart: Kwintet smyczkowy C-moll. 23.00 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA CZWARTEK, 5 MAJA

17.30 Program dla dzieci: 1) Filmowa Kronika Młodzieży. 2) Śladami wteków — maly quiz historyczny. 3) Klub Młodego Szachisty. 4) Ukochana nie księżka. 18.40 Program publicystyczny (L). 18.55 Tele-Echo (W). 19.20 Dziennik telewizyjny (W). 19.50 Telereklama (W). 19.55 Złotka Kronika Filmowa (L). 20.10 PKP (W). 20.20 Teatr „Kobra“ — „Będę mówić prawdę i tylko prawdę“ (W). 21.30 Program z cyklu: „Spotkania ze współczesnością“ (W). 22.00 Ostatnie wiadomości (W).

Premię dla konduktorki

Zdarzenie, jakiego byłem świadkiem nie należy do rzadkich, wielkich problemów lub czynów. Miało miejsce w dniu 4 bm. w autobusie MPK, jadącym w godzinach rannych ulicą Piotrkowską. Wewnątrz wozu panował, jak zwykle tłok, a jednak było inaczej, niż w innych wozach. Inaczej też zachowywali się pasażerowie. Wsiadali prawidłowo i szybko, nie kłótkowali wejścia, ani przejścia, zajmowali miejsca siedzące, każdy mógł usiąść i wysiąść bez aulantu, obrywania guzików i innych przygod. Mimo że autokar, był przeładowany i że pasażerom spieszyło się najprawdopodobniej nie mniej, niż innym przy innych analogicznych sytuacjach.

Czarodziejka, która zaprowadziła spokojną dyscyplinę w przepelnionym autokarze była kobieta — konduktorka nr 1480. Podejrzałem jej numer dyskretnie, choć nie bez wewnętrznej radości. Człowiekowi różnie się robi na duszy, gdy widzi, że mimo tak częstego zwulgaryzowania obywateli i bimbania sobie na wszystkim, są ludzie wyróżniający się obywatelską postawą, osobistym zaangażowaniem się w pracę, wyrażającym się w odpowiedzialności nie tylko formalnej, za jakość tej pracy, za to jak nalożone na niego obowiązki wykonano.

Wspominana konduktorka nr 1480 nie tylko inkasowała należność za przejazd, ale na całej trasie czuła się gospodarzem wozu, odpowiedzialnym za bezpieczeństwo pasażerów i ich zachowanie w autokarze.

Codzienną trasę do pracy, którą tylekroć przebywam (mieszczę) w atmosferze dalekiej od prymitywnej nawet kultury, tym razem odbyłem, a wraz ze mną 40 pasażerów auto (karu) w przekonaniu, że mimo trudnych warunków, społeczność nasze stała na właściwym zachowaniu się w miejscach publicznych i że mimo braku taboru, MPK mogłoby oszczędzić udręczonemu użytkownikom jego usług nie tylko wielu pozbryzanych guzików, ale i nerwów.

I tu dochodzimy do problemu, pozornie tylko małego. Co wpływa na właściwy stosunek człowieka do pracy, do kształtu jego „moralnej pracy”, czyli — mówiąc popularnie — kiedy człowiek pracuje dobrze, a kiedy źle?

Niewątpliwie na jakość pracy olbrzymi wpływ ma włas-

ciowy system plac. Ale nie tylko. Również i bodźce pozostające w świadomości o sobie społecznej roli wykonywanej pracy, zadowolenie z pracy, organizacja pracy, brak konfliktów między kierownictwem a pracownikami oraz między poszczególnymi członkami zespołu pracowniczego, stabilizacja pracy itp.

To wszystko kształtuje stosunek człowieka do pracy, wytworzone warunki do pracy przy „optimum” wysiłku. W kształtowaniu tego stosunku poczynić może przede wszystkim kierownictwo zakładu. Wzajemnie wpływają na stosunek człowieka do pracy w instytucji, tj. warunków zyciowego uznania lub właściwego stosowania sankcji w wypadku popełnienia wykroczenia czy niesubordynacji. Można śmiało zaryzykować twierdzenie, że wiele z naszych codziennych kłopotów mogłoby być usuniętych, gdyby ludzie sprawujący kierownicze funkcje korzystali w odpowiednim czasie i potrzebie z arsenału kar i nagród.

Szybka i sprawiedliwa reakcja na lekceważenie pracy, na niewłaściwe zachowanie się w pracy i vice-versa — na sumienne pełnienie obowiązków, nagradzanie obywatelskiej postawy pracownika w trakcie pełnienia obowiązków służbowych, jego osobistego zaangażowania w myśl interesów społecznych — tego rodzaju system kierowania ludźmi ogranicza się nie tylko do personalnej kary czy nagrody, ale oddziałuje wychowawczo na ogół pracowników, podnosi rangę dobrej pracy w społeczeństwie i jej opłacalność.

I na odwrót. Liczne przykłady poparte opiniami psychologów dowodzą, że osobowość człowieka ulega dezintegracji, gdy przez lata nie czuje on zyciowego uznania i sprawiedliwej oceny jego pracy ze strony zwierzchnictwa. Prowadzi to w konsekwencji do „odciepnięcia” pracy, do sprawozdania jej do roli konieczności ekonomicznej.

Na temat tej można byłoby snuć wiele jeszcze rozważań, nie o to jednak w tym wypadku chodzi. Zawadzając o problematykę psychologii pracy przy okazji opisanego na początku wypadku, pragnę nie tylko uzasadnić społeczną potrzebę wyróżnienia takiego stylu pracy, jaki reprezentuje konduktorka nr 1480, ale i przypomnieć dyrektorom i kierownikom, nie tylko z MPK, bogaty arsenal środków, jakimi mogą oddziaływać na postawę swojej żalag.

K. WYRZYKOWSKA

Z kroniki partyjnej

Lódzki Ośrodek Propagandy Partyjnej przypomina wykładom oom i uczesnikom grup samokształceniowych z ekonomii politycznej, że kolejny wykład nt. „Ekonomiczna rola państwa we współczesnym kapitalizmie” odbędzie się w dniu 6.V. br. o godzinie 14. w gmachu KŁ PZPR, Al. Kościuszki 107.

NOWOŚCI na półkach księgarskich

Włodzimierz Iljicz Lenin — „O religii”, Kłw, zł 3.
Wydanie trzecie uzupełnione listem Lenina do Gorkiego z listopada 1913 r.
Jerzy Bohdan Rychliński — „Galeon kapitana Mory”, MON, zł 25.
Prawdziwe dzieje kapitana Mory i jego okrętu stanowią główny wątek powieści niemal awanturzystycznej. Tem są fragmenty dzieł floty królewskiej Zygmunta III.
Jerzy Bohdan Rychliński — „Fama kapitana Mory”, MON, zł 20.
Ciąg dalszy „Galeona kapitana Mory”. Powieść historyczna o posmaku sensacji.

JANUSZ KRAJEWSKI

■ Duża frekwencja w teatrach, mała w kinach ■ Slabo z czytelnictwem książek ■ Sprawy kulturalno-oświatowe

Na łódzkiej mapie kulturalnej

Lódź posiada aktualnie 10 teatrów i należy do miast pod tym względem raczej uprzywilejowanych. Liczba miejsc w teatrach w stosunku do ilości mieszkańców znacznie przekracza u nas średnią krajową. To samo dotyczy frekwencji w teatrach, która za rok 1953 na przykład wynosi 92 proc. — jest więc wyjątkowo duża.

Statystyka wykazuje, że każdy dorosły mieszkaniec Łodzi był w teatrze przeciętnie 2 razy do roku. Rytm „życia teatralnego” miasta nie nasuwa więc specjalnych powodów do niepokojów. Z dwoma jednak zastrzeżeniami. Po pierwsze — wszystkie teatry łódzkie znajdują się w śródmieściu, co w dużym stopniu ogranicza zasięg ich oddziaływania. Po drugie — „nikłymi” częściami naszych widzów teatrów stanowią „ochotnicy”. Ogromna większość, to widownia „organizowana”. Sygnalizuje na razie tylko te niebezpieczeństwa, których istota od strony się całkowicie w dalszej części artykułu.

Odmiennie rzecz ma się z kinami. Tu Łódź jest raczej upośledzona w stosunku do średniej krajowej. Przeciętna miejsc kinowych na 1000 mieszkańców wynosi w całym kraju 17,1, w Łodzi tylko 13,8.

Zaskakujące jednak, że w parze z małą ilością kin nie idzie wzmocnienie ich zaloczenie. Przeciwnie.

Każdy Łódzianin bywa w kinie 11,5 raza w roku, przy średniej krajowej 13,1.

Od roku 1955 notujemy stały spadek frekwencji w kinach. Wówczas wynosiła ona 30,6 proc., zaś w r. 1953 zmalała do 22,4 proc. Dane te pochodzą z szeregu sprzed okresu zwykłej cen biletów kinowych i są świadectwem pewnego charakterystycznego zjawiska. Mianowicie, obniżenie się frekwencji jest proporcjonalnie do wzrostu ilości miejsc w kinach.

Można powiedzieć śmiało, że otwarcie w Łodzi każdego nowego kina równa się automatycznie spadkowi frekwencji w pozostałych. Wniosek — jest w naszym mieście pewna grupa widzów kinowych, która nie wykazuje tendencji do dalszego rozwoju. A przecież nowe kina otwieramy w zasadzie w rejonach, które były dotychczas pozostawione, natomiast w tamtejszym mieszkaniu korzystanie z dóbr kulturalnych, dotąd trudno dla nich dostępnych.

Nazwałbym to zjawisko swoję „rodzaju „niedorozwojem potrzeb” i zaliczył również do niebezpiecznych.

W r. 1956 krakowskie muzea

i wystawy odwiedziło ponad 900 tys. ludzi, śląskie — ponad 800 tys. W Łodzi naliczono tylko 150 tys. zwiedzających. W tym samym roku w Warszawie zorganizowano 65 wystaw, w Krakowie — 42, w Łodzi tylko 19. Więcej miały nawet takie województwa, jak kieleckie, czy rzeszowskie.

I wreszcie ostatni „pion” za wodowych placówek kulturalnych — biblioteki. Mamy ich w Łodzi mniej niż 40, a podczas, gdy przeciętnie w kraju na 1000 mieszkańców przypada 933 książki w bibliotekach, to u nas tylko 492. Gdy na każdy 1000 mieszkańców przypada według średniej krajowej 105 osób korzystających z bibliotek — w Łodzi jedynie 49.

Przytoczone powyżej liczby odnośnie zawodowych placówek kulturalnych nasuwają uwagi dwójakiego rodzaju. Po pierwsze — Łódź jest upośledzona pod względem ich ilości, po drugie i ważniejsze, a często przemierzane — pod względem ich wykorzystania. W ciągu najbliższego pięcioletcia miasto nastawia się na intensywny rozwój tych placówek. Czy to jednak rozwiązuje sprawę? Chodzi równocześnie o to, by wyrobić w naszych mieszkańcach nawyk korzystania z nich. A to jest znacznie trudniejsze...

Szkoła podstawowa, stanowiąca dla większości obywateli koniec edukacji, nie potrafi nałożyć wyrobienia nawyku korzystania z dóbr kulturalnych. Każdy człowiek po ukończeniu szkoły dalej pod tym względem kształci się sam. Celem niesienia pomocy w procesie tego kształcenia, powołano sieć społecznych placówek kulturalnych, a ich działalność określono mianem tzw. KULTURY MASOWEJ.

Kultura masowa w dobrze pojętym znaczeniu powinna przygotowywać przyszłego świadomego widza teatralnego, czytelnika książki, powinna służyć w szerokim zakresie wyrabianiu tych nawyków.

Naniesienie placówek kultury masowej na „mapę kulturalną Łodzi” sprawia wiele trudności, ponieważ działalność te prowadzi wiele instytucji.

Przed wszystkim są to placówki, powołane wyłącznie w celu „upowszechniania”. Jak Łódzki Dom Kultury i Towar-

zystwo Wiedzy Powszechnej. Wynik ich pracy nie odzwierciedlił liczb „zwerbowanych” studentów, niemniej jest faktem, że w najbliższych orbicie działalności LDK pozostaje nie więcej niż 10 tys. ludzi w ciągu roku. Zaznaczam, że mam tu na myśli tylko stałą współpracę z LDK lub stałe uczestnictwo w organizowanych przez imprezach.

TWP prowadzi na terenie miasta około 20 uniwersyteckich powozecznych z liczbą ponad tysiąc słuchaczy oraz około 30 stałych punktów odczytowych w zakładach pracy. W dość szerokim zakresie uprawia działalność kulturalno-oświatowa Związek Młodzieży Socjalistycznej. Warto tu wspomnieć największy w Łodzi uniwersytecki powszechny (ok. 300 słuchaczy) oraz dobrze pracujące kluby w liczbie około 10.

Trudno o ścisłe rozoznanie odnośnie działalności kulturalnej zakładów pracy. Pewne światło rzuca na tę sprawę anketa przeprowadzona ostatnio przez KD PZPR Połęsie. Zwrocono się do 208 zakładów, skupionych w tej dzielnicy. Odpowiedzi nadeszły od 109 zakładów.

32 spośród nich posiada lokale świetlicowe. Komisja kultury KD postanowiła dokonać wizytacji 25 zakładów. Dotychczas odwiedzone 8, stwierdzając, że w siedmiu lokalach świetlicowych zamieniono na magazyny, czy stołówki, zaś jedna istniejąca stoi nie wykorzystana. Ogółem te 109 zakładów posiada 64 biblioteki, w 67 prowadzi się kółpotaż książek. Etatowa praca kulturalna zajmuje 6 bibliotekarzy i 3 kierowników świetlic. Jednocześnie należąco w tych zakładach 34 odbiorniki radiowe, 21 telewizorów, 38 fortepianów itd. Sprzet po większej części jest nie wykorzystany.

W dzielnicy Ruda, do dobrze pracujących placówek zaliczyć można jedynie klub fabryczny ZPB im. Armii Ludowej i klub młodzieżowy „Flutek” przy Elektrociepłowni.

Nieco lepsza sytuacja panuje na Bałutach, ale i tam poza klubem fabrycznym ZPB im. Marchlewskiego nie ma stałe pracującej placówki świetlicowej.

Te i wiele innych przykładów wskazuje, że działalność kulturalna w zakładach pracy skazana jest raczej na węgietację.

Fakt jednak, że i możliwości oddziaływania zakładów na swoich pracowników są pod tym względem ograniczone. Jestem więc zdania, że nie

rezygnując z tej formy upowszechniania kultury, powinniśmy obecnie zasadniczo „uderzenie” skierować na działalność placówek terenowych.

Mieszkańcy bloku 405 na Bałutach samorzutnie wygospodarowali lokal i ze zgromadzonych przez siebie książek założyli bibliotekę. Z inicjatywy mieszkańców i terenowej grupy partyjnej otwarto świetlicę w jednym z rejonów Połęsie. Gdy na dalekim Helenówku Spółdzielnia „Studium” uruchomiła niestale kino, zaczęli sięgając do niego mieszkańcy rejonu, którzy nigdy nie czynia „wypraw kulturalnych” do dalekiego śródmieścia. Na Stokach, Sikawie, Nowym Złotnie powstały przez nikogo nie organizowane towarzystwa przyjaciół świetlic. Dużym wzięciem cieszy się ostatnio uruchomiona mała świetlica na Młynku. Każda impreza, organizowana przez KD PZPR Bałuty w lokalu komitetu, gromadzi tłumy słuchaczy. Klub fabryczny ZPB im. Armii Ludowej opiera swoją działalność na otwartych mieszkańcach. Jedyna sala widowiskowa na Widzewie — świetlica Zakładów im. Hanki Sawickiej zawsze jest oblegana przez mieszkańców z tytułu najskromniejszej nawet imprezy — występów zespołów amatorskich czy odczytu. Te fakty można mnożyć jeszcze długo.

Stanowią one dowód ogromnego głodu kulturalnego mieszkańców naszego miasta. Nie każdy z nich osiągnął „wyzszy” stopień wtajemniczenia” polegający na regularnym nawyku odwiedzania kina i teatru, większości trzeba kultury przynieść do „domu”. Dotyczy to głównie dalekich przedmieść i oderwanych od centrum miasta skupisk robotniczych, gdzie ulokowała się — rzecz można — rezerwa armia kultury. Trzeba ją „uzbroić” drogą cierpliwego procesu wychowawczego.

Tymczasem właśnie pod tym względem reprezentujemy najgłębsze załogoci. Białe plany na mapie kulturalnej Łodzi dotyczą nie tylko tradycyjnych skupisk mieszkańców, rozpanoszyły się także w nowych dzielnicach mieszkaniowych.

Właśnie przez zwłazanie akcji upowszechniania kultury z naturalnymi skupiskami ludności wiedzie droga do podniesienia poziomu kulturalnego, do odrobienia szczególnie charakterystycznych dla Łodzi zaniedbań.

Szczegółowa analiza sytuacji kulturalnej poszczególnych dzielnic Łodzi wykracza poza ramy niniejszego artykułu. Do tego zagadnienia postaramy się jeszcze powrócić.

JULIAN BRYSZ

Żebym tak miał paść martwy, prozę Wysokiego Sądu, nie zniechęcał się nad bydlęciami. Ot, koń młody, narowisty; czasem to i trzeba białem pomagać, ale żebym miał się zniecać... Nigdy!

Stojący przed kompletem orzekającym jednego z wydziałów karanych Sądu Powiatowego dla m. Łodzi woznica, Aleksander S. odpowiadając za zabicie się nad koniem. Tymczasem się jak może, oddał zarzuty. Dzielnice sekunduje mu w tym obrona, powołuje świadków odwodowych.

Jan B. „świadom swych słów i wagi składanych przed sądem zeznań” potwierdza niewinność oskarżonego.

— Może tam i czasem uderzył, ale nie żeby zarządzać znoć.

Obawiając się jednak, że sad może nie dać mu wiary, szybko dorzucza: — Cały czas jechałem obok. Po robocie wypiliśmy sobie pół litra i razem wracaliśmy do domu...

I oto stała się rzecz, której nie przewidywał nawet uczony w prawie obrońca. Sad przerwał prowadzenie rozprawy i przekazał akta Aleksandra S. oraz wyoiąg z protokołu z oświadczeniem Jana B. do Prokuratury, celem uzupełnienia śledztwa.

Za parę tygodni obaj furmani zasiądą r a z e m na ławie oskarżonych. Stana przed sądem pod zarzutem prowadzenia pojazdów po drogach publicznych w stanie nietrzeźwym.

Zaskoczony takim obrotem sprawy — wczoraj świadek, dziś podejrzan — Jan B. westchnął w zadumie, dziwnie się i pyłając sam siebie „czy teraz to już w ogóle nie wolno?”

Wolno. Wódka przecież — jak to już ktoś powiedział — jest do picia, tylko... trzeba ją umieć pić. Nigdy nie za dużo, a zawsze w o d p o w i e d n i m czasie i miejscu. Trzeba też wiedzieć, gdzie i kiedy w o d k i (i nie tylko wódki) p i ć n i e o b o w i a z u j a c a.

Gdzie? Tak nie ma w tym żadnej pomyłki. Przekonał się o tym — choć początkowo nie wierzył — Albin Cz.

— Co niedziela wyjeżdżaliśmy do Lagiewnik — mówił potem przed kolegium orzekającym — i zawsze brałszy z sobą flaszkę czegoś mocnego. A teraz za jedną butelkę wina na trzy osoby...

Teraz za jedną butelkę wina wypita w m i e j s c u n i e d o z w o l o n y m grozi kara aresztu do trzech miesięcy, lub kara grzywny do 4,5 tys. zł.

Takiej karze podlega, kto pije jakikolwiek alkohol (lub sprzedaje, albo tylko podaje) np. w szpitalu, sanato-

rych w Dąbrowskiego 5.

Kto bowiem — mówi ów artykuł — „w stanie nietrzeźwości prowadzi pojazd mechaniczny służący do komunikacji lądowej, wodnej lub powietrznej podlega karze aresztu do lat 2, lub karze grzywny do 5 tys. zł, albo obu tym karom łącznie”.

Karze do 1 roku aresztu lub grzywny do 5 tys. zł podlega każdy, kto po jednym lub paru „głębszych” prowadzi drogami publicznymi jakikolwiek inny pojazd.

takiej pracy można sobie od czasu do czasu „pociągnąć” z przyniesionej ze sobą butelki.

Jak głęboko się myśli — dowiedział się dopiero z wyroku sądowego, opiewającego na 3 miesiące aresztu. Dowiedział się też przy okazji, że wcale nie trzeba być kierowcą, a nawet dzwigowym, by wejść w kolizję z przepisami wspomnianych ustaw, że — jak głosi art. 29 — każdy:

„Kto w stanie nietrzeźwości podejmuje czynności, których spełnianie w takim stanie może narazić na niebezpieczeństwo życie lub zdrowie ludzkie, albo mienie w znaczniejszych rozmiarach, podlega karze aresztu do roku, lub karze grzywny do 5 tys. zł”.

Za pogwałcenie tego właśnie przepisu, stanie niedługo przed sądem Wawrzyniec Cz., który usiłował objąć służbę dozoru nocnego po suto zakrapianych imieninach kolegi, w czasie których — rzecz jasna — i on sam za kolnier nie wylewał...

Dzień powszedni Temidy

Pij, bracie, pij!...

Nadto — o tym też warto wiedzieć — w przypadku ukarania za wymienione w ustawie przestępstwa kierowcy pojazdu mechanicznego „sad orzeka utratę prawa prowadzenia pojazdów mechanicznych na czas od 6 miesięcy do 10 lat”.

Oto Władysław T. 23 stycznia br. prowadząc w stanie nietrzeźwym samochód ciężarowy, nie uszanował pierwszeństwa jazdy i na skrzyżowaniu ulic Armii Czerwonej oraz Przędzalnianej nie u m y s l n i e spowodował drobny wypadek.

Gdyby był trzeźwy — groziłaby mu kara aresztu do 1 roku. Ale analiza krwi wykazała w niej obecność 1,37 promille alkoholu.

W tej sytuacji wyrokiem Sądu Powiatowego dla m. Łodzi Władysław T. skazany został na 2 lata więzienia oraz na pozbawienie prawa prowadzenia samochodu przez okres dalszych 5 lat(!)

Albin R. niczego nie prowadził, nigdy nie kierował nawet motocyklem. Pracował jako dzwigowy na jednej z budów. Wydawało mu się, że przy

Nasz Telefon Usługowy 303-04

CENA KAWY

R. PODLECKI: Dlaczego w kawiarniach kawa nie stała?
RED: Obniżka dotyczyła jedynie detalicznej ceny kawy. W tzw. zakładach zbiorowego żywienia kawa nie stała.

TELEWIZOR NA ZASTĘPSTWO

Z. MICHALAK: Jeżeli na prawa gwarancyjne telewizora trwa powyżej miesiąca — to czy SOT jest obowiązany dać telewizor zastępczy na dalszy okres naprawy?
RED: Zastępca dyrektora Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Łodzi wyjaśnił nam, że — choć nigdzie to nie jest (nieestety!) napisane — stosuje się zasadę oddania w użytkowanie telewizora zastępczego, gdy naprawa trwa dłużej niż dwa, trzy tygodnie. Jednak punkty SOT mają mało telewizorów zastępczych — nie w każdym więc wypadku jest to możliwe. Poczynione już jednak zostały starania o zaopatrzenie łódzkich SOT w większą ilość zastępczych telewizorów.

WYMIANA WALUT NA ZŁOTÓWKI

W: Jaki jest kurs funta australijskiego i czy można te funty wymienić na złotówki?
RED: Kurs funta australijskiego wynosi 51 zł 40 gr. Waluty obce zachodnie można wymienić na złotówki w II Oddziale Miejskim NBP, ul. Piotrkowska 74.

NIE TYLKO W „CENTROSPRZĘCIE”

Po naszej notatce o poszukiwaniu aparatów „wspierających” osłabiony słuch, otrzymaliśmy wyjaśnienie Hurlowni Artykułów Elektrotechnicznych, z którego wynika, że hurtownia zaopatrza w te aparaty sklepy z artykułami elektrotechnicznymi MHD (Piotrkowska 91, Narutowicza 9, Nowotki 62) oraz PSS (Narutowicza 32). Sklep „Centrosprzętu” (Piotrkowska 107) uzupełnił już swe braki i może również aparaciki te zaopatrzać klientom. Aparat kosztuje 1250 zł i ma dwie zapasowe baterie (250 godzin pracy każda). Nabywca otrzymuje półroczną gwarancję.

POBÓR DO WOJSKA ODRÓCZONY

CZYTELNIK N.: Czy osoba pozbawiona praw obywatelskich podlega poborowi do wojska?
RED: Artykuł 46 ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym z dnia 30 stycznia 1959 r. stwierdza: „Poborowi do odbycia służby wojskowej nie podlegają osoby: 1) skazane na karę pozbawienia wolności, lub tymczasowego aresztu przez czas jej trwania, 2) skazane na karę utraty praw obywatelskich przez czas trwania utraty tych praw”.

MYŚLNA INFORMACJA O STUDIACH

W swoim czasie na tym miejscu zamieściliśmy wiadomość, że studia historyczne są dla pracowników kulturalno-oswiatowych z dyplomem ukończenia studiów I stopnia. Okazało się jednak, że mylnie nas poinformowano. Na wyższe studia zaoczne o kierunku historii, organizowane przez Uniwersytet Łódzki, można zapisać się już po maturze. Studia te są przeznaczane dla pracowników kulturalno-oswiatowych (szczególnie — nauczycieli) oraz dla kobiet niepracujących, ale związanych z domem, z dziećmi. Zapisy są przyjmowane do 15 maja br. w rektoracie UL. Studia trwać będą 5 lat i dają uprawnienia do tytułu magistra historii.

SILA ZŁEGO NA NIEWIDZIMEGO

WIEJSKI: Przy ul. Rewolucji 1955 r. nr 38, stoi rudera podparta od dwóch lat poprzeczными belami na chodniku. Pod numerem 46 mieści się Spółdzielnia In-

walidów „Przyjaźń” i niewidomi z tej spółdzielni często kaleszą się o wystającą drugi.

RED: Jak nas informuje Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego DRN — Śródmieście, budynek pod nr 38 przeznaczony jest do rozbioru w pierwszej kolejności. W tej chwili jedyną przeszkodą są trudności z terminowym przekwaterowaniem pozostałych tam 7 rodzin. Apelujemy więc do Referatu Spraw Lokalowych, aby w miarę możliwości, jak najszybciej wykwaterował ten budynek, a do Zarządu Spółdzielni, by do chwili rozbioru zorganizował pomoc koleżeńską podczas mijania tej trasy, która uchroni najbardziej upośledzonych inwalidów przed złośliwością rzeczy martwych.

KIESZONKOWY ROZKŁAD JAZDY

E. K.: Czy MPK nie mogłoby wydać kieszonkowego rozkładu jazdy z podaniem godzin odjazdu z krawców pierwszego i ostatniego tramwaju każdej linii oraz tramwajów nocnych?
RED: MPK zamierza wydać rozkład jazdy w formie arkusika, który można będzie złożyć i schować w portfelu. Ten kieszonkowy rozkład jazdy ukazuje się przy puszczeniu w miesiącach letnich.

DEZINFORMACJA

W Telefonie Usługowym z 27 kwietnia br. podaliśmy informacje dotyczące szeregu usług. Z przykrością stwierdziliśmy, że aż w dwóch instytucjach usługowych nie wie lewica, co robi prawica, gdyż informacje dyrektorki nie zgodne były z sytuacją w punktach usługowych. Otóż MHD — Artykułami Gospodarstwa Domowego nie wie, że poszukują nie przez klientów palniki do maszynek gazowych sprzedaje sklep MHD nr 637, przy ul. Nowotki 5, a dział usług LZSP przeoczył, że słusarz przyśle uprawniony do otwierania kas pancernych — od 1953 r. pracuje w Spółdzielni Słusarsko-Hydraulicznej (Stary Rynek nr 8), tel. 446-30.

Studia zaoczne na U.Ł.

- Uruchomiono filologię
- Pierwsi inżynierowie — humaniści
- Za 10 dni upływa termin zgłoszeń

Uniwersytet Łódzki dysponuje w bieżącym roku liczbą blisko 350 miejsc na studiach zaocznych. Studia te prowadzi się na 6 kierunkach — filologii polskiej, historii, matematyce, fizyce, biologii i prawie. Decyzja o do uruchomienia kierunku filologicznego zapadła dopiero w ostatnim czasie, dlatego też zgłoszenia kandydatów na filologię będą przyjmowane do dnia 25 bm., zaś na pozostałe kierunki tylko do 15 bm.

Na studia zaoczne mogą zostać przyjęci kandydaci z 2-letnim stażem pracy. Pierwszeństwo mają nauczyciele, pracownicy instytucji kulturalno-oswiatowych i placówek badawczych. Przy zgłoszeniu obowiązują następujące dokumenty: podanie, życiorys, świadectwo maturalne w oryginale, skierowanie i opinia z miejsca pracy, odpis aktu urodzenia i świadectwo lekarskie. Tegoroczne egzaminy wstępne na studia zaoczne odbędą się łącznie z egzaminami na studia stacjonarne, tzn. 2 lipca. Wyjątek stanowi prawo, gdzie studenci zaoczni zdawać będą wcześniej, bo już w połowie czerwca.

Komisja rekrutacyjna na studia zaoczne UL zamotowała w tym roku ciekawe zjawisko, które może być pewnym przykładem „dehumanizacji” społeczeństwa.

Mianowicie chęć studiowa-

Zanim nastąpi „awaria” Na straży naszego zdrowia Od igieł do zastrzyków — do lamp bakteriobójczych

Tyle o stronie organizacyjnej. Jakże są jednak zadania tej placówki, która istnieje „na wszelki wypadek”? — to pytanie skierowaliśmy do dyrektora Bazy dr Jerzego Żanśkiego i jego zastępcy p. Janusza Westfala.

— Zajmujemy się zaopatrzeniem Wojewódzkich Stacji Sanitarno-Epidemiologicznych w środki służące do walki z epidemiami lub zapobiegania ich wybuchom. W związku z tym mamy w magazynach zgromadzone pewne ilości środków dezynfekcyjnych, antybiotyków, szczepionek, urządzeń do dezynfekcji w rodzaju komór dezynfekcyjnych, lamp bakteriobójczych itp.

Ponadto posiadamy pełny zestaw szpitala polowego a żołnierz sanitarna Centralnej Kolumny Sanitarno-Przeciwdziałania, w której w każdej chwili gotowe do akcji.

— Czy jednak istnieją realne zagrożenia stwarzające konieczność utrzymywania w gotowości tak dużych zasobów cennych leków i urządzeń, że nie powiem już o ludziach?

— Niestety tak. Na przykład w ubiegłym roku zaistniało 160 przypadków duru brzuszego, na terenie kraju. Trudno co prawda powiedzieć w jakim stopniu nasza szybka akcja udaremniała wybuch epidemii, ale jednak przy tej okazji trafiło do szpitala na ścisłą obserwację ok. 900 osób, podejrzanych o tę chorobę.

— No dobrze. W wypadku zagrożenia epidemiologicznego rola bazy jest już jasna. A w czasie „pokoju”?

— Zajmujemy się warunkami higieny i bezpieczeństwa pracy. Ostatnio rozpoczęliśmy, w związku z zarządzeniem Ministerstwa Zdrowia, akcję ujawniania przy pomocy kaszt z kliszami fotograficznymi, miejsc gdzie istnieje zagrożenie ze strony promieni Roentgena. Lekarze i personel pomocniczy placówek służby zdrowia posiadających aparaty roentgenowskie, otrzymali specjalne kasety, które w czasie pracy muszą nosić przy sobie. Co pewien czas kasety te są wymieniane, a „zużyte” przesyłamy do Instytutu w Warszawie, który dokonuje specjalnych badań odnośnie stopnia napromienowania.

Dotychczas badaniom tym podlegało ok. 2,5 tys. osób z 6 województw. W niedale-

Chętnie mówimy „nie pali się”, jeśli ktoś nas do czegoś ponagla. I rzeczywiście, w wielu wypadkach nie ma powodu do denerwowania się. Pali się rzeczywiście dość rzadko, a mimo tego państwo utrzymuje straży pożarną, jak to mówią „na wszelki wypadek”. Zupełnie tak samo utrzymuje państwo Centralną Bazę Sanitarno-Przeciwdziałania, która mieści się w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 175a.

Organizacyjnie baza ta, która powstała na wiosnę roku 1947 dzieli się na dwa piony: Centralę Zaopatrzenia Sanitarnego i Centralną Kolumnę Sanitarno-Przeciwdziałania. Ta ostatnia ma swoją siedzibę w Warszawie. Bezpośrednim zwierzchnikiem łódzkiej centralnej bazy jest Ministerstwo Zdrowia — Departament Sanitarno-Epidemiologiczny.

kiej przyszłości akcja obejmie cały kraj i wszystkie placówki pracujące tymi promieniami. Pozwoli to odkryć wadliwe aparaty — źle zabezpieczone i poprawić warunki higieny i bezpieczeństwa pracy wielu lekarzom, pielęgniarce, laborantom itp.

Po tej rozmowie, w małym i bardzo starym domku przy ul. Piotrkowskiej, poszliśmy w głąb podwórza do magazynów. Tam właśnie zgromadzono to wszystko co na wypadek epidemii pozwoli uratować wiele istnień ludzkich.

Antybiotyki i szczepionki, jako leki o określonym terminie ważności są co pewien czas, przed upływem okresu

deaktualizacji, wysyłane do placówek służby zdrowia, które je wykorzystują do leczenia. Ich miejsce zajmują świeże.

Obok beczek „Azotoku”, wapna oraz innych środków owado- i bakteriobójczych jak również urządzeń, o których powyżej, w jednym z magazynów, a jest ich na terenie Łodzi 4, spozostęgałem wiele tekturowych opakowań.

Dyrektor Żanśki wyjaśnił że są to elementy wyposażenia czu ambulanów przeciwepidemicznych, które niedawno otrzymała Baza od amerykańskiej instytucji charytatywnej CARE jako dar narodu amerykańskiego dla narodu polskiego. Ambulanse te są opatrzone w komplet instrumentów do diagnostyki i leczenia chorób epidemicznych zasłany w poważnym stopniu zasoby Bazy.

Nic by nikomu nie wyjaśniło wymienienie tych „różnych różności”, które wchodzi w skład ich wyposażenia. Jest tego bardzo wiele. Od igieł do zastrzyków począwszy — na lampach bakteriobójczych skończywszy. Samochody, które przewożą to wszystko są przystosowane do poruszania się w każdym terenie i stanowią doskonale połączenie higieny, estetyki i funkcjonalności. Okiem laika nie dostrzegłem w nich jednak niczego takiego, co by się u nas w kraju nie dało skonstruować przy odrobnie myśli konstrukcyjnej. Wyposażenie, a szczególnie aparatura nie jest wyłącznie produkcją amerykańską.

Kto wie wobec tego czy nie warto by pomyśleć o produkcji podobnych ambulanów w kraju i po wyposażeniu ich choćby nawet w urządzenia importowane — sprzedawać za ciężkie dolary za granicą? Gra warta świeczki.

Nim to się stanie ambulanse czekają, czekają antybiotyki, szczepionki, środki dezynfekcyjne. Czują się ludzie, aby naszymu zdrowiu i życiu nie zagroziła epidemia. Możemy więc żyć spokojnie, mimo iż „epidemiologiczna straż pożarna” składa się z kilkunastu osób.

J. P.

Nie będziesz żyrował bliźniemu swemu...

Równoległe z ostatnią, poważną obniżką cen, szereg nowych artykułów objęto systemem ratalnej sprzedaży. Właśnie, że przy zakupie ratalnym, powyżej tysiąca złotych, konieczne jest poręczenie żyrowania.

Wielu naszych Czytelników zwraca się do redakcji z prośbą o wyjaśnienie zasad żyrowania, ponieważ — szczególnie w przeszłości — zdarzało się sporo wypadków, że nie dość ostrożni żyrowali padali ofiarą przeróżnych kanclarzy.

A oto charakterystyczny głos. Pisze ob. J. K. zamieszkały w Łodzi:

„Koledze w pracy, który ku pił na raty ubranie, żyrował wiecek. Okazuje się jednak, że był to pospolity oszust. Po pięciu latach komornik położył mi areszt na pensję i w sumie muszę spłacić 1000 zł. Ow nieuczciwy dłużnik śmieje się ze mnie, a komornik radzi mi wnieść prze ciw oszustowi sprawę do sądu, ale cóż to pomoże, skoro on sam nie mógł sięgnąć od niego należności? Chciałem się dowiedzieć, czy istnieje u nas prawo na takich oszustów?”

Czytelnik zapomniał przede wszystkim wyjaśnić, czy ów dłużnik obecnie pracuje, czy nie. Fakt ten ma bowiem zasadnicze znaczenie. Jeśli pracuje, to jedyną drogą ścigania z niego wierzytelności jest skierowanie sprawy na drogę postępowania cywilnego, zgodnie z radą, udzieloną przez komornika.

Wniosekując jednak z zachowania się człowieka, któremu Czytelnik nasz żyrował wiecek, przypuszczamy, że nie ma on stalego miejsca zatrudnienia, a w takim wypadku, nie stety, sprawa przedstawia się beznadziejnie.

Poręczenie, lub jak wola inni, żyrowanie komuś wierzytelności na wiecek wyjaśnia jednoznacznie art. 625 prawa cywilnego, który mówi (cytujemy): „Poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyte-

la do wykonania zobowiązania dłużnika w przypadku, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał”.

Artykuł ten, jak widać, nie zawiera niejasności i żaden inny przepis prawa polskiego nie przewiduje możliwości wy egzekwowania należności od dłużnika, który nie posiada stałych — możliwych sądowo — bądź nieruchomości, czy majątku ruchomego, podlegające go zajęciu na mocy wyroku sądowego.

Niewesołe perspektywy ma więc przed sobą nasz Czytelnik, który — jak z dalszej części jego listu wynika — jest człowiekiem chętym i znajduje się w ciężkich warunkach materialnych.

Stare przysłowie powiada, że trzeba zjeść beczkę soli, zanim się człowieka pozna. Nie chcemy przez „ooczywiste twierdzenie”, że nie należy nikomu żyrować. Ostatecznie przecież stosunki między ludźmi nie układają się na podstawie wzajemnego zaufania i nie można wszystkich, którym poręcza się wierzytelności, traktować jak potencjalnych oszustów.

Rzecz jednak w tym, aby do każdego takiego wypadku podchodzić z pewną ostrożnością. Odmawiamy zdecydowanie — jakkolwiek nie jest to przyjemne — żyrowania wiecek lekkoduchom, pijakom, wszelkiego rodzaju niebieskim ptakom. Zaoszczędzimy sobie w ten sposób strat moralnych i materialnych.

J. BIN.

P.S. Artykuł ten jest równocześnie odpowiedzią na list Ryszarda Ch. zam. przy ul. Przemysłowej 41. W tym wypadku jednak przysługuje Panu prawo podległości do solidarnie odpowiedzialności drugiego żyrowania, zgodnie z art. 636 prawa cywilnego, bez względu na to, gdzie on obecnie pracuje.

J. B.

Przyjemnej służby wojskowej

Jak już informowaliśmy rozpoczął się pobór wiosenny do zasadniczej służby wojskowej. Rocznic — 1940 i starsze. Wczoraj rozpoczęła m. in. pracę Powiatowa Komisja Po-

borowa dla dzielnicy Widzew. Odwiedziliśmy pięknie udekorowany lokal komisji przy ul. Piotrkowskiej 76. Poborowi w oczekiwaniu na przyjęcie przez komisję przegladają czasopisma, oglądają filmy krótkometrażowe wyświetlane przez LPZ, słuchają pogadanki...

służby wojskowej? Otóż dlatego, aby w tym okresie poborowi mieli czas na ukończenie nauki w szkole, czy też zdobycie fachowego przeszkolenia na różnego rodzaju kursach organizowanych przez LPZ.

Dzielnice rady, które prze prowadzą pobór, opiekują się także rodzinami wojskowych, odbywających służbę. (Kr)

Dlaczego w Indiach panuje język angielski

Pod powyższym tytułem Zarząd Kola Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej organizuje w piątek dnia 6 maja br. o godz. 18.30 w sali CEZZ przy ul. Traugutta 12 odczyt mgr. E. Leszczyńskiego. Po odczytce wyświetlony zostanie film pn. „Indie”.

— Codziennie — informuje przewodniczący komisji poborowej dla Widzewa wiceprzewodniczący Prezydium DRN Widzew J. LASZCZYK — lekarz wygłasza pogadanki na temat, jak utrzymać się chorób zakaźnych. Poza tym oficerowie rezerwy opowiadają przyszłym wojskowym o swych przeżyciach podczas wojny. Nasza komisja będzie pracowała do 28 maja.

Dlaczego przeprowadza się pobór na wiosnę, a dopiero na jesieni poborowi zostaną powołani do odbycia zasadniczej

Zagadnienia morskie

Miejski Komitet Środowiska Demokratycznego zawiadamia, że w dniu 8 maja br. o godz. 19 w lokalu klubu (ul. Piotrkowska 78 — II piętro), zostanie wygłoszona przez sekretarza Wojewódzkiego Komitetu SD w Gdańsku, pośa Andrzeja Benesza, prelekcja nt. „Zagadnienia morskie”. Wstęp wolny.

odpowiedzi REDAKCJI

N. ZACHWAJEWSKI: Wszystkim zakładom znana jest uchwała Rady Ministrów (MP nr 72 z 1959 r. poz. 370) oraz odpowiednie zarządzenie wykonawcze (MP nr 76, poz. 404), mówiące o zasadzie wyrównywania przez zakład różnicy cen między starym a nową ceną biletów kolejowych. Jeżeli zakład decyduje się zaangażować pracownika dojeżdżającego, to bez względu na to czy jest to pracownik stary czy nowy, powinien mu być różnicę wypłać. Zadanie przez pracownika tego, co mu się słusznie należy, nie może być w żadnym wypadku powodem do zwolnienia.

P. DĄBROWSKI: Pileczki do drzewa i metalu bardzo dobrej jakości może Pan otrzymać w sklepie z artykułami żelaznymi MHD, ul. Narutowicza 16, w cenie 6,60 zł za gros pileczek do drzewa, a 21 zł do metalu.

WIESŁAW W.: Wyczerpujących informacji o łódzkich spółdzielniach mieszkaniowych udzieli Panu Związek Spółdzielni Mieszkaniowych i Budowlanych, Oddział w Łodzi, ul. Traugutta 14.

M. S. Jeśli właścicielka nie otrzymuje warunków umowy, radzimy złożyć skargę do Przynusowego Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości lub skierować sprawę do sądu.

RYSZARD K. Zakład postąpił zgodnie z przepisami, gdyż wywołanie pracy nastąpiło w terminie ustawowym i przed pańską chorobą.

J. KOWALSKA. Jak informujemy nas Ministerstwo Łączności, w ramach obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego, zaplanowane jest wydanie dużej serii znaczków „Wielcy Polacy”, w której Słowacki będzie miał należne mu miejsce.

DNI OSWIATY KSIĄŻKI PRASY 5 maja

Dzisiaj 5 m. w 9 RWK dla Młodzieży (Fornalskiej 26) pogadanka „O małym Fryku”. Wystawka — „Życie F. Chopina”.

W 10 RWK dla Młodzieży (Franciszkańska 20) wystawa „Konopnicka — poetka polskiego ludu”.

W 12 RWK dla Młodzieży (Janosika 107) wieczór literacki i konkurs poświęcony Marii Konopnickiej.

W 13 RWK dla Młodzieży (Rudzka 7) wystawa prac uczestników turnieju.

W 14 RWK dla Młodzieży (Nowotki 107) wystawa — „Polscy alpinści”.

O godz. 13.15 w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka” odbędzie się impreza literacka pt. „Sylwetki wielkich Polek” (o Marii Konopnickiej i Elizie Orzeszkowej).

Kłopoty siódmo- i jedenastoklasistów Zielone światło dla absolwentów

Zakończenie roku szkolnego, to nie tylko wielkie emocje dla uczniów, ale także dla rodziców. Zwłaszcza dla tych, których córki lub synowie kończą klasę siódmą. Niepokój o dalszy los dzieci, kończących szkoły podstawowe, odzwierciedla się w licznych telefonach, skierowanych do naszej redakcji. Szczególnie w tym roku rodzice zwracają się do nas z prośbą o informacje w sprawach siódmo- i jedenastoklasistów.

Aby zainteresowanym dać wyczerpującą odpowiedź na ten temat, przeprowadziliśmy rozmowę z kuratorem Okręgu Szkolnego m. Łodzi mgr JANEM LUKASZEWICZEM, kierownikiem Oddziału Szkół Licealnych dr ZYGLEM.

Jak się okazuje, w tym roku sytuacja w siódmo- i jedenastoklasisty jest wyjątkowo trudna. W czerwcu szkołę pod stawową opuści około 11 tys. młodzieży, czyli o 65% więcej, niż w roku ubiegłym. Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi, na podstawie dotychczasowego podziału, liczy, że 40% uczniów ulokuje się w szkołach licealnych, zaś 60% w szkołach zawodowych. Te ostatnie dysponują dużą ilością miejsc. Zakładając nawet, że około 1000 młodzieży przy-

nych. Niestety, Łódź ma już obsadzone wszystkie miejsca. Do dyspozycji pozostają zatem miejscowości innych województw.

Przygotowywana obecnie przebudowa treści szkół licealnych pozwoli na zlikwidowanie w latach przyszłych podobnych kłopotów. Młodzież po zdaniu matury, nawet w wypadku niedostania się na studia, dzięki zmienionemu programowi szkolnemu, będzie odpowiednio przygotowana do życia.

(st)

Spotkanie delegatów na II Zjazd ZMS z młodzieżą pabianicką

Wczoraj w hali „Włókniarza” w Pabianicach odbyło się spotkanie delegatów na II Zjazd ZMS z młodzieżą Pabianic. Na spotkanie to zaproszeni zostali przedstawiciele Komitetu Wojewódzkiego PZPR, Prezydent Woj. RN, Komitetu Wojewódzkiego ZMS oraz przedstawiciele miejscowych i partyjnych władz. Do spraw poruszanych na spotkaniu powrócimy niebawem.

(j. p.)

Śladem naszych interwencji Dlaczego OPHO nie sprzedaje węgla przydziałowego razem z 20 proc. dodatkiem

Przed kilkoma tygodniami ob. B. C. zwrócił się do nas z zapytaniem dlaczego Okręgowe Przedsiębiorstwo, Handlu Opalem nie sprzedaje węgla przydziałowego wraz z 20% dodatkiem. Przecież — argumentował ob. B. C. — bardzo ułatwiłoby to życie odbiorcom. Nie potrzebowałiby dwukrotnie zapłacić formalności i przepłacać wozaków, którzy tak samo liczą za kurs z 10 metrami węgla jak z dwoma. Jak wyjaśnia nam dyrekcja OPHO projekt ob. B. C. i innych naszych czytelników nie może być zrealizowany z następujących względów.

Autokarem do: Żelazowej Woli Nieborowa

Udała się wycieczka „Autokarem do Łodzi” zorganizowana niedawno przez Towarzystwo Przyjaciół Łodzi. Obecnie Towarzystwo to urządziła nową imprezę, a to samochodową wycieczkę do Żelazowej Woli, Nieborowa, Arkadii i Łowicza.

Trasa jak widzimy, interesująca a i czas dogodny: niedziela 8 maja.

Uczestnicy wyruszą o godz. 8 rano z Placu Wolności (zbiórka obok ratusza) a powrócą do Łodzi o godz. 21.

Bliższych szczegółów udzieli i zapisy przyjmują sekretariat TPE — Piotrkowska 104, pokój 131, tel. 290-49 w godzinach od 15-19.

Terminy dostarczania węgla są różne, tak, że przedsiębiorstwo nie jest w stanie przewidzieć jakimi asortymentami węgla będzie dysponował w dniu wysyłki skład hurtowy.

Poza tym w ramach dodatku sprzedawany jest węgiel tańszy o niższej kaloryczności i jednocześnie przywożenie węgla tańszego i droższego stwarzałoby szerokie możliwości do nadużyć.

Wobec powyższego OPHO — chcąc ułatwić odbiorcom w jakis sposób korzystanie z przydziału dodatkowego, zapoczątkowało w ub. r. w kilku składach detalicznych sprzedaż rozwozową. Obecnie sprzedaż ta zostaje wprowadzona na terenie całego miasta. Udogodnienie to będzie polegało na tym, że kierownik detalicznego składu opałowego przyjedzie do danej posesji z kartotekami odbiorców i na miejscu, prosto w wozu dokonywać będzie sprzedaży 20% dodatku węglowego.

(H)

Rudzka Góra zmieni swój wygląd Rosną szeregi TPE

Zypisko odpadków na Rudzkiej Górze od dawna zaturbało życie okolicznych mieszkańców. Stale też nadawali oni listy do naszej redakcji, prosząc o interwencję i likwidację zypiska. Obecnie wszystkim zainteresowanym możemy przekazać pomyślną wiadomość. Prezydent DRN-Górna przystąpiło do prac, które do niepoznania zmienią wygląd Rudzkiej Góry. W tym celu całe zypisko pokrywa się grubą warstwą ziemi (2-3 metry), by wiosną i jesienią przyszłego roku posadzić tu drzewa i krzewy.

Po dokonaniu powyższych prac na terenie dawnego zypiska zostaną urządzone alejki i postawione ławki, aby okoliczni mieszkańcy mieli gdzie odpocząć po pracy.

Pracownicy Państwowego Biura Notarialnego z inicjatywy kierownika PBN, Stanisława Kurpela — wstąpiłi gremialnie do Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

Koło PTT-K nr 22 przy Zakładach Graficznych „Prasa” zgłosiło dzielnicy ławeczek Jadwigi jej swój akces do Towarzystwa, przy czym dyrekcja zobowiązuje się wykonać bezpłatnie dla Towarzystwa druki wartości 1.000 złotych.

Zanotować należy również obywatelską postawę kierownika nowego kina „Polesie” p. Kowalskiego, który zobowiązał się (naturalnie w czasie, który nie będzie kolidował z innymi obowiązkami kina) udzielić bezpłatnie lokalu na imprezy Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

(A)

Pracownicy Państwowego Biura Notarialnego z inicjatywy kierownika PBN, Stanisława Kurpela — wstąpiłi gremialnie do Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

Koło PTT-K nr 22 przy Zakładach Graficznych „Prasa” zgłosiło dzielnicy ławeczek Jadwigi jej swój akces do Towarzystwa, przy czym dyrekcja zobowiązuje się wykonać bezpłatnie dla Towarzystwa druki wartości 1.000 złotych.

Zanotować należy również obywatelską postawę kierownika nowego kina „Polesie” p. Kowalskiego, który zobowiązał się (naturalnie w czasie, który nie będzie kolidował z innymi obowiązkami kina) udzielić bezpłatnie lokalu na imprezy Towarzystwa Przyjaciół Łodzi.

(A)

Biblioteczny „SAM”

Jedenaście już lat istnieje biblioteka Łódzkiego Domu Kultury. Pracuje ona doskonale. Świadczy o tym cyfra. Przez czytelnicy przewija się 3560 abonentów, przy czym księgozbiór liczy 21 tys. woluminów.

— Jaka jest tajemnica „pro sperity” waszej biblioteki? — zapytujemy Krystynę Lewicką, która od 8 lat jest kierowniczką tej sympatycznej placówki kulturalnej.

— Staramy się ustawicznie o nowości — i utrzymujemy stałe kontakty nie tylko z „Domem Książki”, ale i ze wszystkimi pokrewnymi nam instytucjami w Łodzi.

— Przez jakis czas bawiła pani za granicą, badając tam nowe formy upowszechnienia czytelnictwa. Taką formą jest np. prowadzenie „bibliotek samoobsługowych”. Podobno

Zapowiada się — interesująco

Jeżeli chwytam za pióro, żeby „gromem uderzyć” w jakieś niedoskonałe zjawisko to warzązące doskonałej idei, zawsze mam nieodwołalne postanowienie przedstawienia konfliktu:

- ambitnie — czyli poważnie.
- problemowo — czyli poważnie.
- intelektualnie — czyli poważnie.

— Ale kiedy zaczynam bliżej obecność z moimi na serio zarzysowanymi postaciami bohaterów dnia codziennego, z których każdy, jak to sobie z góry zakładam — oddałby życie za ojczyznę, wolność, pokój i socjalizm, nie mogę oprzeć się brzydkiej pokusie, żeby ich nie podpatrywać, kiedy są sami. I zawsze wtedy okazuje się, że moi bohaterowie oszukiwali mnie: w przekonaniu, że są sami, natychmiast odzyskują koturny i rozciarając obolałe odciśki na zdeformowanych stopach obrzucają mnie stekiem drwin i wymyśłów. Nie chodzi już o ich po głady polityczne, odchylenia (te łatwo skorygować), ale — oni mają zawsze za sobą jakieś nieczyste interesy.

I tak było z „Kuglarzami” — pisze Zdzisław Skowroński, w „przedmowie” do swej najnowszej sztuki, która w najbliższych już dniach wchodzi na afisz Teatru Nowego.

Wyszła z tego — stwierdza dalej — „karkolamna rzecz zbu dowana na sytuacjach nieprawdopodobnych, która — jeśli coś znaczy — to tylko przez zachowanie się moich mikroobów, sprawnie funkcjonujących w tym nieprawdopodobnym świecie, no i przez — moral. Jest on zaszyfrowany i być może, przemknie się nie zauważony. Gatunek bowiem, jakim operuję (komedia-farsa) zwalnia publiczność — zdaniem fachowców — od obowiązku logicznego myślenia”.

Kuglarzy wyreżyserował Kazimierz Dejmek i Jerzy Zaborowski. W przedstawieniu zobaczymy dwunastu czelnych artystów Teatru Nowego — czyli, że premiera „Kuglarzy” zapowiada się interesująco.

M.

Jedzie do szkół zawodowych z różnych miejscowości województwa łódzkiego — dla uczniów łódzkich pozostaje jeszcze około 7 tys. miejsc w technikumach, zasadniczych szkołach zawodowych i szkołach dokształcających. Dla młodzieży, która po ukończeniu siódmej klasy nie chce się dalej uczyć, a ze względu na młody wiek nie może rozpocząć pracy. Kuratorium otworzyło Szkoły Przy sposobieniu Zawodowego, SPZ o kierunkach ogrodnictw, metalowym i odzieżowym w ciągu dwóch lat przygotowują młodzież do podjęcia pracy w wyuczonym zawodzie.

Jak już powiedzieliśmy, 40% uczniów rozpocznie naukę w szkołach licealnych. Za sadniczym kryterium przejścia do klas ósmych są języki obce. Dla przykładu: uczeń klasy siódmej, który przez ostatnie trzy lata nauki języków miał lektorat angielski, musi przejść do szkoły, w której naucza się tego języka. Nawet w tym wypadku, gdy jego szkoła jest 11-letnia, ale z językiem, założymy, niemieckim.

Chociaż liczba młodzieży jest ogromna, Kuratorium zakłada, że żaden absolwent siódmej klasy nie pozostanie bez miejsca w szkole.

A teraz sprawa jedenastoklasistów. W tym roku do matury przystąpi 1.346 abiturientów (w szkołach zawodowych, ze względu na przedłużenie nauki w tym roku, matur nie będzie). Z liczby tej około 1000 młodzieży ma zamiar rozpocząć studia wyższe. Z doświadczeń ubiegłych lat wynika jednak, że 50% kandydatów nie dostaje się na wyższe uczelnie. Właśnie z myślą o tej młodzieży, Kuratorium otworzy drugie w naszym mieście Studium Nauzycielskie. Ponadto są również miejsca w państwowych szkołach technicznych i ekonomicznych, gdzie przyjmowani są kandydaci po maturze.

Szkoły te nie są jednak w stanie wchłonąć całej młodzieży. Absolwenci będą więc mogli rozpocząć pracę w zakładach, ucząc się jednocześnie na kursach pedagogicz-

Wpłynęły pierwsze prace na konkurs amatorów-plastyków

Od 2 maja uczestnicy konkursu prac amatorów plastyków zorganizowanego przez Muzeum Sztuki Wydziału Kultury Prez. RN i WEN, „Dziennik Łódzki” i Towarzystwo Przyjaciół Łodzi składają już swoje prace, rzeźby i grafiki w Muzeum Sztuki (Wieckowskiego 36).

Pierwszą zgłosił się Jerzy Glowacki z Piotrkowa, który przysłał szereg rysunków oraz Marian Zioch z Wolborza.

Przypominamy, że prace swoje uczestnicy konkursu nadsyłać mogą do 16 maja. Przypominamy również, że prace powinny być zapakowane w następujące informacje: imię i nazwisko, dokładny ad-

Z miasta w kilku zdaniach

W RAMACH CYKLU ODCZY-TÓW NT. ENERGII JADROWEJ mgr Jerzy Jatzak z Katedry Fizyki UL wygłosi odczyt w dniu 5 maja br. w lokalu NOT — ul. Piotrkowska 162, godzina 18 — nt. „Energia atomowa i jej zastosowanie w przemyśle — reaktory jądrowe”.

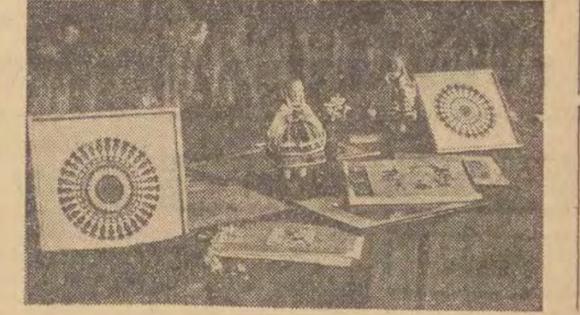
EDK-BALUTY (ul. Zgierska 71) urządziła dziś o godz. 13.30 imprezę rozrywkową w wykonaniu dzieci i młodzieży Domu Kultury i Ogniska Muzycznego, z której dochód przeznaczony jest na Młodzieżową Szkołę Tysiąclecia. Wstąpiłi 2 zł.

ESJA DRN BALUTY odbędzie się dziś o godz. 9.30 w sali Prezydium przy ul. 3. Lukssemburg 10. Tematem obrad — ocena działalności MZEM Baluty i dykcji MPB nr 2 w zakresie wykonania remontów za ubiegły rok.

CENTRALNE BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH w Łodzi zawiadoma, że dziś o godz. 19 wygłosi odczyt mgr Sławomir Kowalewski pt. „Twórczość Felicjana Kowarskiego” w Galerii Sztuki w Łodzi — Park Sienkiewicza.

KOMITET ŁÓDZKI ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ zawiadoma kandydatów do Ochotniczych Hufców Pracy, że zebrane informacje o wyjeździe do pracy odbędzie się 5 m. o godz. 11 w siedzibie KL ZMS ul. Piotrkowska 262, II pię-

Prezenty przyjaźni



To nie są eksponaty wystawowe, lecz przedmioty wykonane przez członków szkolnych kół PCK dla kolegów z zagranicy w ramach

międzynarodowej wymiany prac młodzieży czerwonokrzyżkiej (rysunki, labki w strojach ludowych, albumy, wycinanki i zabawki).

Do USA wysłany został album Kola przy XIII Liceum Ogólnokształcącym, do ZSRR — rysunki i zabawki Kola przy XIV L. O. Dzieci w Czechosłowacji otrzymały prace kół przy szkołach podstawowych nr nr 71, 20, 41, 12, do Finlandii — przesłano rysunki Kola przy Szkole Podstawowej nr 52, do Albanii — prace Kola przy Szkole Podst. nr 118 i 135, na Węgry — rysunki kół przy szkołach podstawowych nr nr 135 i 12, do Włoch — rysunki Kola przy Szkole Podstawowej nr 41.

Koło PCK przy I Liceum Ogólnokształcącym im. M. Kołpakowskiego koresponduje z średnią szkołą pedagogiczną w Nankinie (Chiny), zaś album wykonany przez członków tego Koła wysłany został do jednej ze szkół w ZSRR.

Upominki od dzieci z USA za pośrednictwem Młodzieżowego Amerykańskiego Czerwonego Krzyża otrzymały (jako wyróżnienia za aktywność) szkolne koła PCK przy szkołach podstawowych: nr nr 1, 5, 12, 20, 21, 26, 36, 37, 41, 42, 44, 45, 53, 55, 71, 83, 131, 135, 143, 152, 160.

Brawo!

Mimochodem Płaszcz...

Ze zwykły płaszcz może stać się przyczyną tragedii człowieka, wiemy z literatury (patrz „Płaszcz” Gogola). Ze zwykły płaszcz może stać się powodem irytacji i zderzenia w naszym od Pa- na Antoniego Drobnika.

Otóż pan Drobnik od przeszło miesiąca nosi pod pachą wielką, w biały papier odzianą paczkę, która kryje we wnętrzu płaszcz. Damski z fantazyjnej petelkowej tkaniny — własność jego żony. Tkanina jest rzeczywistie fantazyjna i zdradza „fantazyjne” właściciela. Już po kilkakrotnym użyciu płaszcza (użył to zna czy, po prostu noszenie), „fantazyjne” się zmachała. Zamiast petelek zrobiło się coś podobnego do waiy.

Pomieważ materiał na płaszcz kosztował 1.540 zł (metr fantazyjnej tkaniny 550 zł), a wraz z uszyciem cena płaszcza „dobiła” do 2.560 zł, pan Drobnik postanowił jej „fantazyjne” reklamować. Płaszcz ogłosił wykonawcą — Przedsiębiorstwo Krawiectwo — Kusińskie i uprzejmie skierował do PIH. Wreszcie sprawa oparta się o Centralne Laboratorium Przemysłu Włókiennego, które jest „ojcem” fantazyjnej tkaniny.

„Ojciec” reklamacji nie uznaje i z właściwym rodzicielom zapalem broni zalet swego dzieła. Pisze, że „tego rodzaju petelki posiadają pewną skłonność do zniekształceń, w wyniku działania sił mechanicznych (nadmierne tarcie)”. Czyżby pani Drobnikowa w płaszczu po podłodze się tarczała, za zjeżdżał w ogródku jordanowskim zjeżdżała, po drzewach chodziła? — Nie, po prostu płaszcz nosiła. I tu popełniła wielki błąd. Bo jak wynika z dalszych tłumaczeń CLPW „sztywne zniekształcenie nastąpiło na skutek nieodpowiedniego użytkowania płaszcza”. Przynajmniej wiemy już do czego nie może służyć płaszcz z fantazyjnej, petelkowej tkaniny. Noszenie go (zaledwie kilkakrotnie!) ocenione zostało, jako „nieodpowiednie użytkowanie”.

Proponujemy więc, żeby CLPW przy tkaninach fantazyjnych, leżących na wystawach łódzkich sklepów zamiat kartki „knanina płaszczowa”, powiesiło kartkę „tka nina do oglądania”. Za 550 złotych metr.

(L. d.)

KSIĄZKI

Wydawnictwa
ŁÓDZKIEGO

O ŁODZI
H. DUNINOWNA — Gawędy o dawnej Łodzi, zł 12.—
L. GOMOLICKI — Wieczory nad Łódką, zł 11.—
W. PAWLAK — Karuzela, zł 8.—
A. KOWALSKI — Pamiętnik nauczyciela zł 8.—

POWIEŚCI NAGRODZONE
W. MACH — Życie duże i małe zł 12.—
L. GOMOLICKI — Ucieczka zł 12.—
W. KARCZEWSKA — Odejscie zł 12.—
M. HOLYŃSKA — Kosmaty bożek Babalu zł 8.—

oraz pełny wybór innych tytułów WL
znajdziesz w księgarni P. P. „Dom Książki”
w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA 105
i na kiermaszu
w AL. PARKOWEJ dn. 8 maja 1960 roku
2309-K

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

STÓL wibracyjny z siatkiem (4000 zł), betonową łazienką (2500 zł) sprzedam. Telefon 215-70. 6301 G

MASZYNĘ na kaprony „Szkotka” (264 ltr) sprzedam. Tel. 508-80, od godz. 16. 6291 G

MASZYNĘ do szycia Rekawicką sprzedam. Łódź, Wolczyńska 226, m. 4a, front i plecio. 6311 G

MASZYNĘ gabinetową „Siger” sprzedam. Lokatorska 13-45, 1 p., Chojny. 6375 G

PEALKĘ elektryczną — sprzedam. Tel. 508-60. 731 T

KOSZULKĘ do komuni świateł kupię najchętniej w pracowni bielizny „Prima”, Wolczyńska 62. 727 T

PIANINO „Sellei” koncertowe sprzedam. Wiadomość tel. 206-34. 731 T

Samochody - motocykle

MOTOROWER „Simson” SR-1, stan idealny sprzedam. Słowiańska 18, m. 7. 74 T

GODZ. 16-20. 724 T

SAMOCOD „Olimpia” w dobrym stanie sprzedam. Płomieńska 17 (dojazd osiemka). 720 T

„JAWA” 175 zamienie na motocykl cięższy — najchętniej „IZ”, „Pannonia”. Wiadomość Tuwima 6 (ga raze). 2304 K

MOTOCYKL „BMW” 750 R-12 z przyczepą, stan dobry na chodzie sprzedam. Łódź, Finansowa 37 m. 1, przystanek „Łódź” od godz. 15. 6312 G

SAMOCOD osobowy, amerykański zamienie na mały domek lub sprzedam. Oferty pisemne. 6277” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36. 6277 G

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam lub zamienie na większy. Tel. 237-20 do 15.30. 722 T

MOTOCYKL „Jawa” 250 ccm sprzedam. Łódź, Bukowa 14. 6303 G

SAMOCOD „Opel Olympia” po remoncie sprzedam. Tel. 310-62. 6295 G

SAMOCOD „Wanderer 4” w dobrym stanie sprzedam. Ul. Hutera 50. 6292 G

MOTOCYKL „WFM” sprzedam. Łódź, Lutomińska 138 m. 9 bl. 62. 6290 G

SAMOCOD „Volkswagen” osobowy, może być gotowy stan kupię. Stefan Gopiński, Stąporków pow. koneskie. 6285 G

SAMOCOD „Mercedes” V-170 sprzedam, Łódź, skiego 120. 6300 G

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam. Ul. Gdańska 10-11a i plecio. 6274 G

MOTOCYKL „Sarıleat” 500 ccm sprzedam, Zgierz, Świerczewskiego 18. 6268 G

MOTOCYKL „Jawa” 250 stan idealny sprzedam. Krawiecka 7-15 blok 29. 6287 G

MOTOCYKL z przyczepą „BMW” 750, silnik zapasowy niedotarty, skrzynia biegów, obudowa silnika inne części zamienne oraz kombinację skórzany mały używany sprzedam lub zamienie na samocod osobowy. Lask. Pl. 15 Grudnia 36, tel. 39. 723 T

MOTOCYKL „Pannonia” sprzedam. Próchnika 24, m. 32. 729 T

MOTOCYKL „Jawa” 175 sprzedam lub zamienie na samocod osobowy. Lask. Pl. 15 Grudnia 36, tel. 39. 723 T

MOTOCYKL „Pannonia” sprzedam. Próchnika 24, m. 32. 729 T

LOKALE

POKÓJ z kuchnią w śródmieściu zamienie na pokój z kuchnią lub kawalerkę w blokach. Oferty pisemne. 6320” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36. 6320 G

LEKARSKIE

Dr CHĘCINSKI specjalista chorób wenerycznych, 17-19, Piotrkowska 137, front. 606 T

Dr NIETKI specjalista chorób skórnych, wenerycznych, 16-18, Kilńskiego 32. 6343 G

Dr ŁOZA, skóra, weneryczna 8-9, 17-19, Sienkiewicza 34. 6056 G

KORONSKA Henryka lekarz ginekolog, położnik przyjmuje Zielona 16, 17-18. 5734 G

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych, skórnych 16-19, Piotrkowska 14. 6181 G

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 100-8. 6088 G

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ specjalista weneryczna, skóra 15-30-19, Próchnika 8. 6735 G

ROZNE

LOKAL przemysłowy — frontowy 14 m skafalozwany, sila, światło, odstęp p.e. Tel. 473-45. 6112 G

2 POKOJE, alkowa, pokój z oddzielnym wejściem, 1 p. (willa na Radogoszczu) zamienie na równorzędne względnie duży pokój z kuchnią w śródmieściu. Oferty pisemne. 6302” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36. 6302 G

UDZIAŁ w spółdzielni mieszkaniowej „Osiedle Młodych” lub innej na 1960 r. kupię. Oferty pisemne. 6288” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36. 6284 G

POŁOWE sklepu przy ul. Nowowiejskiej odstępnie lub przyjmie wspólnika. Tel. 244-65 od godz. 20. 6296 G

LOKAL frontowy w śródmieściu posiadani. Przyjmie współzawodnicę. Oferty pisemne. 6288” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 36. 6284 G

PODZIAŁ FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

ŁÓDZKA TKALNIA PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w Łodzi, ul. Jaracza 52
zawiadamia wszystkich byłych pracowników, że dokonuje
WYPŁATY NAGRÓD Z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO
za rok 1959 w terminie do dnia 15 maja 1960 roku.
Po upływie tego terminu wszelkie rozszczenia z tytułu udziału w funduszu zakładowym za rok 1959 nie będą uwzględniane.

PRZETARGI

Przedsiębiorstwo Transportu Samochodowego Łączności nr 7 w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 68-70 ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż:
1. samochód m-ki Skoda typ 1101 nr inw. 1753 w cenie wywoławczej 21.600 zł,
2. samochód m-ki Skoda typ 1101 nr inw. 1762 w cenie wywoławczej 18.000 zł.
Samochody te mogą być zarejestrowane tylko jako osobowe po odpowiednim przebudowaniu. Bez przebudowy mogą być rejestrowane jako samochody osobowo-turystyczne.
PRZETARG OGRANICZONY II
Na przyczepę „GLOWNO” typ 3p nr inw. 2421 w cenie wywoławczej 4.680 zł. Przetarg odbędzie się w siedzibie przedsiębiorstwa w dniu 16 maja 1960 roku o godzinie 10. Do przetargu nieograniczonego mogą stawać oprócz osób fizycznych również spółdzielnie, organizacje społeczne oraz przedsiębiorstwa nieuspolecznione. Do przetargu ograniczonego mogą stawać osoby posiadające uprawnienia przewidziane zarządzeniem min. komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (M.P. nr 56 z dnia 20. VII. 1957 r. poz. 353) i po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa. Wadium 10 proc. obowiązuje również przy przetargu nieograniczonym. Pojazd można oglądać w przedsiębiorstwie od dnia ogłoszenia od godziny 8 do 14. 2321-K

Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Łodzi, ul. Zamcenbota 13, tel. 227-58 ogłasza przetarg na wykonanie następujących przedmiotów z terminem wykonania do 20 lipca 1960 r.:

- 1) krzesła z rur, chromowane z siedzeniem i oparciem tapicerowanym szt. 101
- 2) taborety z rur, chromowane, siedzenie tapicerowane szt. 6
- 3) fotele z rur, chromowane, siedzenia i oparcia tapicerowane szt. 71

Bliższych informacji udziela się w siedzibie Zarządu Inwestycji od godz. 7.30 do 9.30, tel. 227-58. Oferty zapieczętowane z podaniem ceny i terminu wykonania należy składać w sekretariacie od dnia 7 maja 1960 r. do 16 maja 1960 roku. 2320-K

W dniu 3 maja 1960 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł drogi brat, stryj, szwagier i przyjaciel
S. † P.
Lech Zawadzki
Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 maja br. o godz. 16 z kaplicy na Starym Cmentarzu, o czym zawiadamiają pożyżeni w głębokim smutku
RODZINA I PRZYJACIELE.
6711-G

W dniu 3 maja 1960 roku zmarł
LEON KASPERSKI
dlugoletni pracownik naszej spółdzielni, były członek Rady Nadzorczej.
W Zmarłym spółdzielnia traci sumiennego i aktywnego pracownika.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 5 maja br. o godz. 16 z domu żałoby przy ul. Krzywiej 11 na cmentarz na Zarzewie.
ZARZĄD, RADA NADZORCZA, I WSPÓLPRACOWNICY ze SPÓŁDZIELNI PRACY FARBIAŃSKO-DRUKARSKIEJ im. 22 LIPCA w ŁODZI.
736-T

Dyrektorowi nac. Łódzkich Zakładów Przemysłu Włókiennego tow. KAZIMIERZOWI SPIEWAKOWI serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu Jego
MATKI
składają
PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA L.Z.P.W.
706-T

Dnia 2 maja 1960 roku zginął śmiercią tragiczną w wieku lat 31
Stanisław Turek
dlugoletni pracownik Zakładów Gazownictwa Okręgu Łódzkiego.
Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dn. 5 maja br. o godz. 15 z domu żałoby w ul. Borowa 68 k. Galkówka na cmentarz katolicki w Galkówku.
Wyrazy szczerego współczucia rodzinie składają
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBOTNICZA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA oraz PRACOWNICY ZAKŁADÓW GAZOWNICTWA OKRĘGU ŁÓDZKIEGO.
737-T

Wyrazy głębokiego współczucia i KRYSTYNE KOBIELI z powodu zgonu
MATKI
składają
RADA NADZORCZA, ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA I WSPÓLPRACOWNICY ze SPÓŁDZIELNI PRACY KRAWIECKIEJ im. PAWŁA FINDERA w Łodzi, ul. Piotrkowska 170.
2306-K

WAŻNE TELEFONY
Ogłoszenia telefoniczne 311-50
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 88
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego 516-62
Pryw. Pogot. Dziec. 309-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
553-55
MOI 359-15

TEATRY
TEATR NOWY (Wielokowskiego 15) „Kuglarze” — premiera
TEATR im. JARACZA (Jaracza 27) g. 19 „Mandrallina”
OPERA — wieczorna
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Angelo, tyran Tadwy”
TEATR ROZMAITOSCI (Moniuszki 4a) g. 19.30 „Bunt na okręcie „Caine”
OPERETA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Bal w operze”
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Humor i ojczyzna”
ARLEKIN (Wolczyńska 5) g. 18 „Młynek do kawy”
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Krzesiwo”
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 10 i 17 „Zemsta”

WYSTAWY

GKO (Tuwima 34) Wystawa Darwinowska p.n. „O powstawaniu gatunków”, czynna 9-18.
SALON WYSTAWOWY PTF (A. Struga 2). Wystawa Fotografiki Henryka Biełkowskiego i Franciszka Karasiewicza. Czynna g. 11-13 i 17-21.
MUZEUM SZTUKI (Wielokowskiego 36) g. 14-20
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 11-15
ZOO — czynne g. 9-20
PALMIARNIA — czynna g. 10-18

GO? Gdzie? Kiedy?

KINA
KINA PREMIEROWE
BALTYK (Narutowicza 20) „Złamana strzala” prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Mój wujaszek” prod. franc.-wl. doz. od lat 12, g. 10, 12, 30, 13, 17, 20
WISLA (Tuwima nr 1) „Gdy kobieta zostaje samą” prod. radz., doz. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁOKNIAKZ (Próchnika 16) „Do widzenia, do jutra” prod. polskiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) „Ulica hanby” prod. japońskiej, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
„Noc nad Pacyfikiem” prod. USA, doz. od lat 12, g. 20
KINA I KATEGORII
MUZA (Pabianicka 173) „W kręgu podejrzeń” prod. radz., doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „W spodenkach” doz. od lat 12, g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Szczęśliwa droga” prod. USA, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
STYLOWY (Kilńskiego 123) „Proces został odroczony” prod. NRD, doz. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
ZACHETA (Zgierska 26) „Falszerz” prod. czechosłowackiej, doz. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
KINA II KATEGORII
ADRIA (Piotrkowska 150) „Wiechra de Bragelonne” prod. franc.-wl. doz. od lat 14, g. 16, 18, 20
DKM (Nawrot 27) „Młodzi przyjaciele” g. 16 „Zołnierskie serca” doz. od lat 14, g. 18, 20
KINA III KATEGORII
ŁĄCZNOSC (Józefów 43) „Szantaż” prod. NRD, doz. od lat 18, g. 19.30
MEWA (Rzgowska nr 84) „Strajny na granicy” prod. chińskiej, doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
POLESIE (Foralejskiej 37) „Fatma” prod. radz., doz. od lat 16, g. 18 i 19.30

APTEKI

Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 207, Gdańska 90, Narutowicza 49, Armii Czerwonej 8, Szubczyńska 67, Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.
Dyżury szpitali
POŁOZNICTWO
Balty — Szp. im. Jordana (ul. Przyrodnicza 7), Polesie, Ruda i Chojny — Szpital im. Marii Curie-Skłodowskiej (ul. Curie-Skłodowskiej 15-17), Śródmieście i Widzew — Szpital im. H. Wolf (ul. Łagiewnicka 34-38), Chirurgia: Szpital I Kl. Chirurgiczna, ul. Wigury nr 19
Internia: Szpital im. dr. Sterlinga, ul. Sterlinga 1-3
Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Okulistyka: Szpital im. dr. Jonschera, ul. Miłobnowa 14
Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szpital im. M. Konopnickiej, ul. Sporna 36/50
ADRESY AMBULATORIOWE pomocy wyczerowej dla poszczególnych dziedzin:
Godzina 19-22 Śródmieście Piotrkowska 102, tel. 271-80: Widzew (dzielnica) — Armii Czerwonej 15, tel. 353-23: Balty (dzielnica) — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-86: Górna (dorośli i dzieci) — Lecznica 6, tel. 427-70: Górna (dorośli) Piotrkowska 289, tel. 498-55: Polesie (dorośli i dzieci) Al. Kościuszki 29, tel. 337-37.

PRZEZ TELEFON

311-50

Pokutujące jeszcze u nas po dziś dzień w wielu przedsiębiorstwach handlowych, przestarzałe formy obsługiwa- nia klientów — wymagają radykalnej zmiany.

Z własnego codziennego doświadczenia wiemy, że często jeszcze świadczona usługa — niezależnie od wysokości kosztów — powiązana jest z jakimś skomplikowanym systemem biurokratycznym wytrącającym niejednokrotnie spokojnego nawet człowieka z równowagi.

Wymagania stawiane obecnie m.in. handlowi, odbiegają z każdym dniem coraz to bardziej od dotychczas przyjętych. Sztucznie stworzona bariera, przegradzająca zleceniodawcę od zleceniobiorcy musi w imię obopólnego dobra — zniknąć.

W poszukiwaniu nowych dróg, nowych metod pracy, celem zbliżenia się do potrzeb konsumenta — Biuro Reklam i Ogłoszeń w Łodzi wprowadziło niedawno, dotąd nie praktykowany w Polsce nowy sposób załatwiania ogłoszeń przez telefon.

Jeszcze do niedawna, możliwość przyjmowania ogłoszeń na odległość, w dodatku na kredyt wszystkim udzielany i co najciekawsze nawet bez pisemnego zobowiązania — na leżała do sfery najśmielszych, niedoścignionych marzeń.

Dzisiaj jest faktem dokonany, że wszyscy bez wyjątku mogą korzystać z tego udogodnienia po normalnej cenie z każdego telefonu — oczywiście z wyjątkiem automatów.

Licznym osobom, zwracającym się do nas codziennie z zapytaniem, czy warunkiem

zamieszczenia podanego przez nich ogłoszenia przez telefon jest opłata z góry — dodatkowo wyjaśniamy:

DZIELAMY KREDY- TU KAŻDEMU, prze- kazującemu ogłoszenie, tak dla celów służbowych jak i prywatnych z telefonu służ- bowego i prywatnego. Pozo- stali natomiast — mogą dzwo- nić do nas z udostępnionego im telefonu, gdzieby się nie znajdowali, a więc n.p. u są- siada, w zakładzie pracy, w urzędzie, w kawiarni, w ho- telu, na dworcu itp., jednakże pod warunkiem, że pełną od- powiedzialność za uregulowa- nie należności bierze na sie- bie posiadacz telefonu, lub osoba zatrudniona obojętnie gdzie, skąd ci ostatnio wymi- enieni pośrednio czy bezpo- średnio do nas się zwracają.

Na uwagę zasługuje fakt, że telefonicznie przyjmujemy również nekrologi.

Połączyliśmy pięknie z poży- tecznym. Z jednej strony umo- żliwiliśmy wszystkim korzy- stanie z naszych usług w sposób wygodny i bez straty czasu, a z drugiej — przy- sporzyliśmy BRIO dodatkowe dochody.

Zastrzeżenia poprzedzające wprowadzenie w czyn tej in- nowacji warte są opublikowa- nia. Oto niektóre z nich naj- charakterystyczniejsze:

■ Zwerbowani w ten spo- sób klienci będą słusznie czy niesłusznie wykręcać się bez- karnie od płacenia za druk ogłoszeń.

■ Kto będzie odpowiadał za powstałe w tekście błędy, Tekst otrzymany drogą te- lefoniczną łatwo może ulec zniekształceniu.

■ Spece od kawałów będą mieli w takich okolicznościach podatne pole do popisu i nie sposób przed nimi się uchro- nić.

Trzeba przyznać, że te i tym podobne wątpliwości, wcale zachęcająco nie działy. Na dobitkę — Dyr. Okre- gu Poczty i Telekomunikacji w Łodzi, na naszą propozycję aby za odpowiednią prowizją dołączyć do rachunku za prze- prowadzone rozmowy telefo- niczne i opłatę za zamiesz- czone ogłoszenia — nie wyka- zała zbytnio chęci do współ- pracy z nami.

A oto wyniki miesięcz- nego doświadczenia. Otrzymaliśmy około 600 zgłoszeń telefonem, na su- mę przeszło 120.000 zł. Nie za- rejestrowaliśmy ani jednego wypadku uchylecia się od płacenia. Próż nikiej garstki opieszłych — bez których nigdzie się nie obejdzie — wszyscy zainteresowani skrupu- latnie regulują rachunki. Poczyniliśmy dosłownie tylko trzy mało znaczące błędy tek- stowe. Nie zanotowaliśmy ani jednego kawału, prócz kilku nieudanych na początku. Tyle mówią — fakty.

Wyrazy uznania, jakie cod- zienne otrzymujemy od na- szych klientów, których licz- ba z każdym dniem wzrasta — utwierdzają nas w przekonaniu, że warto było potrudzić się nad urzeczywistnieniem te- go projektu.

MAREK MILSKI
Kierownik Biura Reklam i Ogłoszeń
Wydawnictwa Prasowego „Prasa Łódzka“

UWAGA — RODZICE — UWAGA

OKRYCIA i UBIORY DZIEWCZĘCE

do lat 16

POLECA JEDYNY W SWOIM RODZAJU

SKLEP ODZIEŻOWY M. H. D. ul. PIOTRKOWSKA nr 9

Duży wybór płaszczy popielinowych i wełnianych, sukieneczek, spódniczek, spódnicy — sycylijski — ogrodniczki, bluzeczek itp. 2314-K

ZAKŁADY Przemysłu Dziewiarskiego „SIRA“

w Sieradzu, ul. Mickiewicza 2

zawiadamiają, że dokonują

WYPŁAT NAGRÓD z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

za rok 1959 do dnia 15 maja 1960 roku.

Po tym terminie żadne roszczenia i re- klamacje nie będą uwzględniane.

2305-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKÓW na stanowisko kierownika sekcji inwestycji (inwestora), starszego referenta transportu i mechanizacji oraz pracownika do sekcji finansowej przyjmie od za- raz instytucja państwowa. Wymagane odpo- wiednie kwalifikacje. Oferty pisemne, zycio- rysy, podania zgłaszać do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod nr „2319“. 2319-K

LEKARZY medycyny, lekarza weterynarii i mgr fizyki na stanowiska asystentów zatrudni Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemio- logiczna w Łodzi, ul. Wodna 40. 733-T

KIEROWNIKA lub technologa produkcji z wyższym wykształceniem i praktyką oraz dekoratora — zatrudnią Łódzkie Zakłady Ga- stronomiczne - Zachód. Zgłoszenia przyjmu- je sekcja kadr, Łódź, ul. Obr. Stalingradu nr 2 w godz. od 8 do 15. 2255-K

INŻYNIERÓW chemików specjalistów w za- kresie produkcji tworzyw sztucznych na sta- nowiskach kierowniczych zatrudni Spółdziel- nia Pracy „Uranium“ Łódź, ul. Traugutta 4. Zgłoszenia osobiste w godzinach od 8 do 14. 2249-K

2 MURARZY, 1 elektryka i 30 robotników niewykwalifikowanych przyjmie zaraz na bu- dowę w Łodzi—Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Wynagrodzenie i świad- czenia wg. układu zbiorowego pracy w bu- dowlnictwie. Zgłoszenia przyjmuje kierownictwo budowy — Łódź, ul. Janiny (róg Oby- watelskiej). 2270-K

ŚLUSARZA wykwalifikowanego ze znajomo- ścią spawania acetylenowego i elektrycznego, praca na terenie m. Łodzi, wynagrodzenie wg. stawek akordowych obowiązujących w bu- dowlnictwie przyjmie do pracy Spółdzielnia Pracy „Granit“ Łódź, ul. Piotrkowska nr 91. 2272-K

MAGAZYNIERA ze znajomością branży pa- pierniczej zatrudnią od zaraz Zakłady Grafic- zne RSW „Prasa“ w Łodzi, ul. Żwirki 17. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2269-K

INŻ. MECHANIKA na stanowisko st. kon- struktora, ekonomistę na stanowisko kier. zadr. i rachuby plac, 2 kierowców samochodowych, robotnika do transportu wewnętrznego, 2 robotników gospodarczych i lakiernika na pokrycia metalowe zatrudnią od zaraz Łódzkie Zakłady Łączników Elektrycznych „Elan“ Łódź, ul. Praska 15-17. Warunki pracy wg. obowiązującego układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. Informacji udziela dział kadr w godzinach od 7 do 15 osobiste lub telefonicznie 405-27. 2266-K

GŁÓWNEGO księgowego zatrudni od 1 czer- wca br. Łódzka Wytwórnia Papierosów w Ło- dzi, ul. Kopernika 62. Wymagane wykształce- nie wyższe ekonomiczne, kilkuletnia prakty- ka na tym stanowisku. Warunki pracy do or- mówienia. Zgłoszenia przyjmuje sekcja per- sonalna w godzinach od 8 do 15 do dnia 15 maja 1960 r. 2264-K

SZLIFIERZY - polerowników, tokarzy pocią- gowych, kierowcę-mechanika, magazyniera ze znajomością branży metalowej, brakarza przyjmą natychmiast Łódzkie Zakłady Meta- lowe Łódź, ul. Strzelecka 26. 2263-K

2 KIEROWCÓW samochodowych zatrudnią Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Cz. Szymańskiego w Łodzi, ul. Rzgowska 26-28. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny w go- dzinach od 7.30 do 15.30. 717-T

KIEROWNIKA magazynu przydzieli zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Pasmante- ryjnego im. St. Lenartowskiego w Łodzi, ul. Gdańska 47. Zgłoszenia do działu kadr. 718-T

MALARZA zatrudnią od zaraz Warsztaty Szkolne Technikum Włókienniczego Żerom- skiego 115. 2308-K

TRZECH KIEROWNIKÓW budów ze śred- nim lub wyższym wykształceniem i prakty- ką w budownictwie oraz robotników do pracy w cegielni i budowach przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Spółdzielcze Budownictwa Mieszkaniowego w Łodzi, ul. Strzelecka 21. 2318-K

MURARZY wykwalifikowanych, robotników- pomoc murarzy, stolarzy i brukarzy zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy Konserwa- cyjno-Remontowa „Budomontaż“ w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 220. 2276-K

INŻYNIERA-włókiennika z praktyką na sta- nowisko kierownika działu techniczno-pro- dukcyjnego oraz technika-włókiennika z prak- tyką na stanowisko technologa w dziale pro- dukcji zatrudnią Łódzkie Zakłady Włókien- nicze P. T. im. W. Pstrawskiego w Łodzi, ul. Hutora 42. Zgłoszenia przyjmuje dział per- sonalny. 2281-K

KUCHARKE oraz kobiety do pracy w kuch- ni posiadające karty zdrowia zatrudni na kol- onii letniej Rejon Przemysłu Leśnego w Ło- dzi, ul. Zachodnia 105. Zgłaszać się osobiste w pokoju nr 17. 2283-K

STARSZEGO księgowego rewidenta, starsze- go księgowego kosztów własnych, technika normowania, spawacza uniwersalnego, bra- karza karoseryjnego i magazyniera ze znajo- mością branży metalowej zatrudni od zaraz Wytwórnia Urzędzeń Komunalnych Łódź, ul. Okopowa 70. 2284-K

INŻYNIERA-elektryka, specjalność budowa transformatorów zatrudni od zaraz Spółdziel- nia Pracy Elektryków Specjalistów w Łodzi, Al. Kościuszki 32. Zgłoszenia komórka kadr. 2286-K

KSIĘGOWA ze średnim wykształceniem na stanowisko kasjerki, maszynistki-referentki biegle pisząca, kierowcę z I kategorii oraz elektryka instalatora i blacharza karoseryj- nego o wysokich kwalifikacjach zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Remontowo-Montażo- we Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Pio- trkowska 17. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział ekonomiczny w godzinach od 8 do 12. 2288-K

ELEKTRYKA wysoko wykwalifikowanego ze znajomością sterowania elektrycznego i grzej- nictwa zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy im. 1 Maja w Łodzi, ul. Sprawiedliwa nr 5. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 2289-K

TECHNIKÓW budowlanych, murarzy, stola- rzy i pom. murarskich zatrudni Zakład. Prod. i Usług Techn. w Łodzi, ul. Ogrodowa nr 74. Zgłoszenia przyjmuje dział ogólny w godzi- nach od 8 do 15. 2291-K

NIERUCHOMOŚCI

1 HA 68 A ziemi ornej sprzedam. Radziecka 83 (Sikawa). 6328 G

ODDAM w dzierżawę sad około 200 drzew w okolicy Podgibic. Dzwonić 236-01, godz. 15-17 6321 G

NIERUCHOMOŚCI różne można kupić do wyboru — sprzedać szybko. Infor- macje Kilińskiego 180-4 6219 G

DZIAŁKĘ 2 ha zadrze- wioną (ziemia ogrodni- cza) w Justynowie obok stacji sprzedam. Wiado- mość tel. 388-04 (14-18). 6307 G

DOM murowany, dwa po- koje kuchnia, oficyna mu- rowana, działka przyza- grodowa 8800 m kw., 110 drzew owocowych sprze- dam z powodu wyjazdu. Aleksandrow Łódzki, Da- zyszńskiego 63. 6306 G

DOM jednorodzinny z o- gródkiem 1800 m kw. sprzedam. Stefania Keu- zyska, Dąbrowa 9 b) poczta Pabianice, pow. Łódź. 6289 G

DOMEK dwulubowy z placem sprzedam. Chel- my — przystanek „Ku- rak“, Rudnicka 19. 6270 G

GOSPODARSTWO 3 ha, ziemia pszenno-buracza- na z zabudowaniami w Łasku sprzedam. Wiado- mość Łódź, Słowiańska 10 m. 3. 6270 G

DOM jednorodzinny mu- rowany, ogród, przy sta- cji, blisko Łodzi sprze- dam. Oferty pisemne „6265“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 6265 G

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE — kursy sekretarek, biuro- wości, stenografii, maszyny pisania i kwalifikacyjne dla maszynistek prowa- dzi Stowarzyszenie Steno- grafów i Maszynistek, Łódź, Pl. Zwycięstwa 2 2141 K

KURSY przyspieszone cią- gnikowe, zawodowe kat. I i II, smalowskie, moto- cyklowe i rowerowe. Roz- poczęcie kursów w dniu 7 maja 1960 r. Zapisy przyjmuje Łódzki Klub Motorowy LPZ w Łodzi, ul. Piotrkowska 125, tel. 367-37 w godz. 9-16 2139 K

SPAWACZE — kursy spawania gazowego i elektry- cznego dla początkują- cych i zaawansowanych z wydaniem książki spa- wacza prowadzi TKWP. Zapisy odczytanie Tuwi- ma 15, godz. 13-19. Roz- poczęcie kursu 9 maja 1960 2312 K

Te wygrane w TOTO-LOTKU

nie wymagają reklamy

2 razy po 647.561 zł.
w Łodzi i w Rzeszowie

3 razy po 431.708 zł.
w Katowicach,
Poznaniu

i również
w Łodzi

2295-K



KUPNO

KURY (nioski) kupię. Oferty pisemne „6283“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkow- ska 96. 6283 G

PRACA

CHŁOPCA do praktyki inteligentnego z począt- kami przyjmie do zakładu krawieckiego I kat. St. Perliński, Piotrkowska 157 m. 14. 6309 G

POMOC domowa 3 razy w tygodniu potrzebna. Wygodna 19 (za Dworcem 2312 K) od godz. 17-20

Podział funduszu zakładowego

Z. P. Dz. im. P. Findera

w Łodzi, ul. Łukasieńskiego nr 4

zawiadamiają, że dokonują

WYPŁAT NAGRÓD z FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

za rok 1959 do dnia 31 maja 1960 roku.

Po upływie tego terminu żadne rosz- czenia z tytułu udziału w funduszu zakła- dowym nie będą uwzględniane. 2292-K

BEZ 3 „P“

PISEMEK — PIECZĄTEK — PODPISÓW
możesz załatwić na **KREDYT** każde
OGŁOSZENIE do GAZETY

Wystarczy zadzwonić na numer **311-50**



Sajdhużin pierwszy w Gottwaldowie

Dobra lecz pozbawiona planu jazda pozbawiła Polaków trzeciego miejsca

(Dokończenie ze str. 1)

strecza trudności również i innym kolarzom. Zasadniczo stawka dzieli się na grupy. W pierwszej i najbardziej z nich, jada wszyscy Polacy łącznie z Podobasem, którego zdążyła już wchłonąć. Najwięcej „rozrabia” Pokorny.

Pełni inicjatywę są również Włoczek i Gazda. Z Polakami współpracują

Belgowie. W ich interesie leży również zlikwidowanie ucieczki. Choć pozostał Niemcy z liderem Schurem robią wszystko aby opóźnić pościg, trwa mordercza pogon za uciekinierami, przewaga zaczyna maleć, na ulicach Gottwaldowa mają oni już tylko minutową przewagę, ale stadion jest tuż tuż.

Na bieżnię wpada dwóch kolarzy Sajdhużin i Weissleder. Kolarz radziecki dysponuje 1:1-

szym finiszem. On też mija metę jako zwycięzca.

W niecałą minutę przyjeżdża na metę duża 61-osobowa grupa kolarzy, która sklasyfikowano w tym samym czasie. Byli w niej wszyscy Polacy. Nasi reprezentanci na trzecim etapie jechali dobrze ale nieskutecznie, popelnili przy tym kardynalny błąd polegający na tym że do ucieczki włączyli się tylko jeden Polak i to akurat Podobas który wciąż odczuwa jeszcze skutki poniedziałkowej kraksy. Gazda powiedział mi na mecie wręcz: „Przegapiliśmy etap. Wiesz nie powinien uciekać”. Wyjda się że Polacy jada bez planu, w przeciwieństwie do Niemców.

Prawdziwymi pechowcami na trzecim etapie byli Anglicy. Z wyjątkiem Collinsa, wszyscy pozostali mieli różnego rodzaju defekty. Obserwowaliśmy jednak wzorową współpracę kolarzy brytyjskich. Zawsze jeden z nich asekurował pechowca i szybko dochodził z nim czołówek.

Zwycięzca trzeciego etapu Sajdhużin po raz pierwszy startuje w Wyścigu Pokoju. W ub. roku był rezerwowym zawodnikiem zespołu radzieckiego. Sajdhużin w eliminacjach przed Wyścigiem Pokoju zajął pierwsze miejsce. Z pochodzenia Tatar o kruczych włosach i śniadej kwarze jest niezwykle szybki. Z trzech lotnych finiszów, które były na trzecim etapie wygrał dwa, w tym trudną premię górską.

Po trzecim etapie w klasyfikacji zespołowej spadliśmy na czwartą pozycję. Różnice, jakie dzieli nasz zespół od ZSRR, Belgii, a nawet od NRD są niewielkie i do odrobienia. Stajemy się na poprzednich etapach pojechali tym razem Belgowie. Podobnie jak Polacy dali się zaskoczyć i pozwolili na ucieczkę. R. DEFRATYKA

Covens (Belgia)



najszybszy na etapie Brno - Bratysława

Mówi zwycięzca etapu

Przez dwa pierwsze dni zapoznawałem się z przeciwnikami, czekając na okazję, by wyskoczyć do przodu i dojść do głosu. Okazała taka nadarzyła się właśnie na szosie z Bratysławy do Gottwaldowa.

Cieszyłem się bardzo, że w czołówce liczącej 5 zawodników nie było lidera Schura, który tym razem pozostał za nami w drugiej grupie.

Na całej trasie czułem się dobrze i cieszę się niezmiernie, że dostąpiłem tego wielkiego zaszczytu zajęcia miejsca na podium zwycięzców, a wieniec, który otrzymałem w Gottwaldowie, będzie dla mnie trwałą pamiątką z tej wielkiej imprezy kolarskiej.

Sądźmy, że na innych etapach dojdą jeszcze następne trofea?

Czuję, że już rozkręciłem się. Żałuję, że akurat kiedy zapałem ten tak zwany drugi oddech, przyszedł dzień odpoczynku w CSR. Wolalibyśmy jechać dalej bez przerwy. Zwycięstwo moje było bardzo serdecznie przyjęte przez pozostałych moich kolegów z naszej drużyny narodowej.

Zwycięstwo odniesione w Gottwaldowie zobowiązuje kolarzy ZSRR. Chcemy odegrać w tegoż wyścigu taką rolę, jaką spełniali w poprzednich Wyścigach Pokoju nasi starsi koledzy, których teraz zastępujemy na tej trudnej i długiej trasie.



Trzeci i ostatni etap na terenie CSR wypadł nieco mniej pomyślnie dla kolarzy polskich. Oto w wyniku ucieczki i zwycięstwa etapowego Sajdhużina spadliśmy w klasyfikacji zespołowej na czwarte miejsce, tracąc do drużyny ZSRR 1 min. 48 sek.

Nie jest to jednak powód do większych żmaltwień, gdyż zespół nasz pojechał dobrze. Przeliczył się tylko z silami Podobasa, tak fatalnie potluczony na pierwszym etapie. Długi czas utrzymywał się w grupie uciekinierów, ale gdy trzeba było pokonać wielokilometrowe wzniesienie odpadł. Nie starczyło mu sił. W czołówce kończącej etap w Gottwaldowie zabrakło więc Polaka.

Doskonałymi taktykami okazali się Niemcy. Schur widząc, że w czołówce jedzie jego dwóch rodaków, trzymał się głównej grupy nie zdradzając chęci uczestniczenia w pościgu. Rola swoją ograniczył do bacznej obserwacji tego co zamierzają uczynić najgroźniejsi dla niego rywale Vanderbergen i Maes. Strzegł w ten sposób żółtej koszulki i utrzymał ją.

Zdaje się, że Belgowie zamierzają dotrzeć do obietnicy i rzeczywiście przedstawili się na jazdzie zespołowej. Jeżeli jest okazja uzyskania zwycięstwa etapowego nie są od tego, bacznie jednak uważają, żeby nie zapłacić za nie zbyt drogą ceną w klasyfikacji drużynowej.

Dzisiaj kolarze odpoczywają. Dzień przerwy w wyścigu przysła się chyba najbardziej naszej reprezentacyjnej „piątce”, a zwłaszcza Podobasowi. Jutro bowiem wyścig wjeżdża na ziemie polskie i niewątpliwie ambicją naszych reprezentantów będzie, żeby spisać się jeszcze lepiej, niż dotychczas. Wierzymy w ich siły i możliwości, ani na chwilę nie wątpimy w ich zapal i ambicje. Mielibyśmy przecież wczoraj świetny przykład ofiarności u Podobasa, uznanego niemal przez wszystkich za cichego bohatera trzeciego etapu. Przy odnowionym zapasie sił naszych kolarzy stać będzie niewątpliwie na jeszcze lepsze osiągnięcia.

Z wiatrem w zawody...

Najwięcej chyba inicjatyw w każdym etapie wykazuje... Karol Szeceński — operator Kroniki Filmowej, który towarzyszy co roku kolarzom Wyścigu Pokoju. Wiśniewski „Warszawa”, która jedzie popularny pan Karol, jest dosłownie wszędzie: przed chwilą stała przy skrajnym zwoju, za moment jedzie na końcu długiej kawałki aut, toważyszających wyścigowi, naraz widzieliśmy go pędząc kolarzami. Pan Karol wciąż kręci i kręci.

Wśród uczestników wyścigu są ludzie, którzy kładą się spać prawie zawsze nad ranem, to mechanicy poszczególnych zespołów. Kolarze dawno już udali się na wypoczynek, a oni wciąż jeszcze śleczą nad ich rowerami, które muszą być zawsze w pełnej gotowości. Dobrze, o ile etap przebyto szczęśliwie i było mało defektów, gorzej, gdy zespół miał przygody. Wówczas mechanicy kładą się spać, gdy w okna zagląda biały świt.

Każdego roku, na każdym etapie obserwujemy tę samą scenarję. Tłumy ludzi wzdłuż trasy, może chorągiewki i kwiatów, transparenty i brylanty, tłumy, orkiestry i wszędzie ten sam entuzjazm, z jakim wszyscy witają uczestników Wyścigu Pokoju. Wyścig Pokoju jest bowiem wyścigiem milionów.

Do pechowców należą Anglicy Hill. Szybko podnosi się, zmienia rower i rusza w pogon. Jednakże czołówka jest już daleko. Naraz z czołowej grupy kolarzy zostaje Anglik Denson. Nerwowo ogląda się do tyłu, zwalnia tempo, czeka na swoje go rodaka. Teraz zaczyna się za ciekła pogon za prowadzącymi wyścig kolarzami.

Do Anglików dołącza się kolarz radziecki Sajdhużin, który

„Przegapiliśmy etap“

PODOBAS. Po zejściu z roweru nie chciał początkowo w ogóle rozmawiać. Swoim niewodzeniem był wyraźnie zalanany. „Ile przyszył przed nami?” — rzucił pierwsze pytanie. Bola mnie plecy — dodaje.

POKORNY. — Porządnie naciłowaliśmy się. Kiedy zobaczyłem, że dzieje się źle i bracie robiłem wszystko, aby zmniejszyć różnicę, aby drużyna jak najmniej straciła.

GAZDA. „Przegapiliśmy etap. W ucieczkę ktoś inny z nas powinien wziąć udział, a nie Wiesiek“.

FORNALCZYK. Po przejechaniu mety był bardzo wyczerpany. „Zie się dzisiaj czuję. Dobrze, że mamy dzień odpoczynku“.

TRENER WISZNICKI. „Nasi chłopcy byli najbardziej aktywni, ale jechali mało skutecznie“.

Biegaczki Spółem bronią pucharu w Bydgoszczy

Na doroczny tradycyjny bieg organizowany w Bydgoszczy przez redakcję „IKP” wybierają się letkoatletki Iodziekiego Spółem.

Pucharu zdobytego w ub. roku przez biegaczki Iodziekiego w biegu na 600 m bronić będzie ekipa w składzie: Zwolińska, Fijałkowska, Duńkiewicz, Szeceńska, z tą jednak różnicą, że zmieniono dystans na 500 m.

W biegu głównym na 3 km startują Morawiec, Hajet i Smodilkowski, a w biegu juniorski na 1.000 m Nacowski i Kuciński.

Piękna nagroda robotników Zakładów im. M. Fornalskiej

Najlepszy kolarz polski na mecie w Łodzi otrzyma wspólną nagrodę, ofiarowaną przez samorząd robotniczy Zakładów im. M. Fornalskiej.

Kolarz z naszej drużyny, który okaże się najlepszym spośród startujących piątki, otrzyma (televizor w dniu odjazdu zawodników z Łodzi do Warszawy, to jest 9 maja, w Zakładzie im. M. Fornalskiej, przy ul. Sterlinga).

Decyzja i hojność pracowników wspomnianych zakładów jest pięknym przykładem dużego zainteresowania się wyścigiem w Łodzi i wielką troską o naszych kolarzy, którzy, jak dotychczas, dzielnie, choć w osłabionym składzie, walczą na trudnej trasie.

Jesteśmy przekonani, że przykład samorządu robotniczego Zakładu im. M. Fornalskiej odzwierciedla również i inne przedsiębiorstwa, które włączają się do ogólniej akcji Komitetu Etapowego Wyścigu Pokoju w zbieraniu nagród dla zawodników.

Piękny i cenny sukces w Glasgow

Polska-Szkocja 3:2 (2:1)

Piorunujący strzał Pohla przypieczętował zwycięstwo

Piękny sukces przyniósł polskiej reprezentacji piłkarskiej międzynarodowy mecz ze Szkocią rozegrany w dniu wczorajszym w Glasgow. Drużyna polska po bardzo dobrej grze zwyciężyła 3:2 prowadząc do przerwy 2:1.

Polacy grali w składzie: Stefaniszyn — Szecepański, Grzybowski, Monica — Michel, Ziembka — Kowalski, Brychez, Hachorek, Pohl, Baszkiewicz. W drugiej części meczu Stefaniszyn uległ kontuzji i w ostatnich 15 minutach w bramce grał Szymkowiak.

Sukces jest tym cenniejszy, że odniesiony został na wyjeździe. Otrzymał stadion w Glasgow mieszczący do 120 tys. widzów zapelniony w jednej trzeciej. Szkoci w ostatniej chwili wzmocnili drużynę. Składała się ona z 5 zawodników ligi szkockiej, a 6 piłkarzy powołano z drużyny I ligi angielskiej.

W pierwszej połowie meczu lepiej podobała się drużyna polska. Miała ona nieco więcej z gry, częściej wytworzyła sytuacje podbramkowe i wykonywała je lepiej. Już w 9 minucie świetna okazja do zdobycia bramki miał Hachorek. Stworzył mu ją Pohl. Hachorek minął leżącego bramkarza leżąc z kilku metrów nie trafił do pustej bramki.

W II min. z niewinnej zawała się sytuacja padła pierwsza bramka dla Polski. Baszkiewicz strzelił pod ostrym kątem,

a bramkarz Brown interweniował tak niefortunnie, że zamiast odbić piłkę, włożył ją do siatki.

Szkoci powoli rozgrywają się i inicjują ataki.

Akcje te jakoś nie bardzo im wychodzą, a celność strzałów pozostawia wiele do życzenia. Dopiero w 23 min. po rzuceniu wolnym egzekwowanym przez pomocnika Me Keya, jednego z najlepszych w zespole

Brawo „Orleto“ Polska-NRD 3:0

W Cottbus rozegrane zostało międzynarodowe spotkanie piłkarskie młodzieżowych reprezentacji Polski i NRD. Piękny sukces odnieśli Polacy, wygrywając 3:0 (1:0). Strzelcem trzech bramek był napastnik chorzowskiego Ruchu Lerch.

Polacy wystąpili w składzie: Kornek — Krzyżanowski, Osizko, Kawula — Blaut, Grzegorzcyk — Boguszewski (Wilczek) — Myga, Lerch (Sykta), Gast, Faber. Czwarte międzynarodowe spotkanie młodzieżowych reprezentacji Polski i NRD zakończyło się po raz pierwszy zwycięstwem Polaków. Tym samym nazwa „Orleto” zrewanżowała się Niemcom za zeszlonością porażkę na Stadionie 16-lecia 1:2. Polacy zagrali bardzo dobrze.

Z gorącym aplauzem spotkały się popisowe akcje trójki chorzowskiego Ruchu — Lerch, Gast, Faber.

Po przerwie Polacy niepodzielnie panowali na boisku mogąc strzelić co najmniej sześć bramek.



Szóstka radziecka wyprzedziła Polaków

Leader III ligi w roli reprezentanta Łodzi

Brak ligowej jedenastki LKS, która w niedzielę 8 bm. gra w Szczecinie z Pogonią oraz niespodziewana dobra postawa pablińskiego Włókniarza w wygranym meczu z Odra (Opole) zaważyły przy ustalaniu składu reprezentacyjnego zespołu Łodzi na mecz niedzielnym ze Słowaniem, poprzedzający przyjazd Wyścigu Pokoju na stadion LKS.

Kapitan związkowy ŁOZPN postanowił oprzeć reprezentację na drużynie Włókniarza pablińskiego, wzmacniając ją w kilku punktach piłkarzami innych klubów.

Barw Łodzi bronić więc będą: bramkarz Macuda (Lechia Tom), w rezerwie Szalecki (Wl. Pab.), obroca — Rządziński i Ławniczek (oba Włókniarz Pab.) oraz Jędrzejczyk (Włókniarz Ł.), pomoc — Sarna (LKS) i Paprocki (Włókniarz Pab.), atak — Kaczmarski (PTC), Plesch, Kurowski, Metyś, Markiewicz i Rainhold (wszyscy z Włókniarza Pab.).

Ponadto w rezerwie figurują — Kazmierczak (LKS), Bednarek (Kolejarz), Tyszeck (Włókniarz Ł.) i Stuta (PTC).

PTC - Boruta 1:1

W Pablińskich odbył się wczoraj mecz piłkarski o mistrzostwo III ligi, w którym miejscowe PTC uzyskało wynik remisowy 1:1 z Boruta.

Obie bramki padły w drugiej połowie zawodów.

Dzisiaj grają

Mecz o mistrzostwo III ligi między Kolejarzem a Startem będzie jedną z najważniejszych imprez piłkarskich w Łodzi.

Mecz odbędzie się na stadionie Orła przy Pl. 9 Maja, a rozpocznie o godz. 17.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączący z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 327-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12,50. Prenumerata kwartalna zł 32,50, półroczna zł 62,50, roczna zł 112,50. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, ul. Vilela 46, konto PKO 1-6-100624. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”, RSW „Prasa”, Łódź, Piotrkowska 96.